

412423

100-228/III

III 1899/1900

18-226

We Lwowie dnia 22. grudnia 1999.

MF 3182

Aleg. 19

[Handwritten signature]

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych, o gorzelnii i folwarku w Dublanach.

Wysoki Sejmie!

Załatwiając sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o krajowych zakładach naukowych rolniczych w Dublanach, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 28. marca 1899 następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za r. 1898 o krajowych zakładach naukowych, tudzież o stacyach doświadczalnych, gorzelnii i folwarku w Dublanach.

II. Sejm upoważnia Wydział kraj. do wybudowania w Dublanach mleczarni kosztem 3.700 zł.

III. Sejm zwiększa etat asystentów zajętych w stacyach doświadczalnych o 2 posady, a zarazem oznacza roczne wynagrodzenie dla 3 asystentów po 800 zł. dla każdego, dla dwóch zaś po 600 zł. dla każdego. Nadto otrzymać ma każdy asystent wolne kawalerskie pomieszkание z opałem, względnie odpowiednie relutum w gotówce.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by się ponownie udał do c. k. Rządu celem uzyskania subwencji państwowej na koszta utrzymania obu stacyj doświadczalnych w wysokości 50% kosztów.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wprowadził w plan nauk kraj. wyż. szkoły rolniczej w Dublanach obowiązkową praktykę rolniczą w szerszej mierze na folwarku i uczynił ją przedmiotem egzaminu głównego.

W sprawozdaniu poniżej umieszczonym, omawiającem kolejno czynności, odnoszące się do zakładów dublańskich, przedstawia także Wydział krajowy Wys. Sejmowi, w jaki sposób wykonał polecenia, mieszczące się w powyższych uchwałach.

I. Szkoła wyższa,

W roku szkolnym 1898/9 liczyła szkoła wyższa 30 uczniów. Siedmiu uczniów opuściło zakład z końcem roku, pozostało na rok bieżący 23 na II. i III. roku nauki. Ma I. rok wpisało się 17 uczniów nowych, mianowicie 14 na podstawie świadectwa dojrzałości ze szkół średnich, 3 na podstawie złożonego egzaminu wstępnego. Rok szkolny

1899/900 zastał w szkole ogółem 40 uczniów, t. zn. 17 na I. roku, 17 na II. i 6 na III. roku.

W zeszłorocznym sprawozdaniu przedstawiliśmy Wys. Sejmowi, że budynek internatowy obliczony na 38 uczniów wkrótce okaże się niewystarczającym. Przepelnienie nastąpiło już w tym roku, tak, że jednego ucznia musiała Dyrekcyja pomieścić w pokoju gościnnym. Przyjmując, że z 34 uczniów, zapisanych teraz na I. i II. rok nauki, pozostanie przynajmniej 30 w zakładzie na rok 1900/901, to obok nich znalazłoby zaledwie 8 uczniów nowowstępujących pomieszczenie w internacie. Sprawa pomieszkań dla uczniów staje się wobec tego najważniejszą i najpilniejszą potrzebą szkoły wyższej, którą w interesie jej rozwoju jak najrychlej zaspokoić by należało. Zaradzić temu i bez ograniczenia ilości uczniów, co tamowałoby stanowczo rozwój szkoły, można w sposób dwojaki: albo przez rozszerzenie budynku internatowego, albo przez zmianę przymusu internatowego. To pierwsze byłoby najwłaściwszem rozwiązaniem kwestyi, wymagałoby jednak nowych inwestycji na szkołę dublańską, inwestycji kosztownych. Wydział krajowy też przez wzgląd na finanse krajowe z przedłożeniem wniosku w tym kierunku wstrzymać się musi do chwili stosowniejszej. Z konieczności wypadnie zatem w roku przyszłym pozwolić kilku uczniom, którzy nie znajdują pomieszczenia w internacie, mieszkać na wsi, w Dublanach. Zaznaczamy jednak, że uważać to można za chwilowe, tylko koniecznością poddyktowane załatwienie sprawy, bo, pomijając już trudność znalezienia pomieszkań na wsi, tego rodzaju rozdział uczniów wykluczałby niemal możność jednolitego ich prowadzenia. Przed poniesieniem wydatku na rozszerzenie internatu w najbliższej przyszłości cofnąć się nie będzie można, jeżeli się chce utrzymać i utrwalić wszystko to dobre, co internat wprowadził.

W skutek zamianowania prof. dr. Ignacego Szyszyłowicza, powołanego jeszcze w roku 1897 prowizorycznie do służby przy Wydziale krajowym, stałym urzędnikiem w biurze dla spraw rolniczych, zaważowała w Dublanach katedra botaniki. Wydział krajowy postanowił obsadzić ją w drodze konkursu. Do chwili przygotowania niniejszego sprawozdania konkurs nie jest jeszcze rozstrzygniętym, a wykłady botaniki powierzono tymczasowo w zastępstwie dwom docentom, mianowicie wykład fizjologii roślin dr. Kazimierzowi Miczyńskiemu, docentowi politechniki lwowskiej, a wykład botaniki ogólnej dr. Maksymilianowi Schönettowi, asystentowi uniwersytetu we Lwowie.

Z końcem roku szkolnego wystąpił z grona nauczycieli szkoły wyższej długoletni i zasłużony docent historii i literatury polskiej, dr. Ludwik Finkel, mianowany zwyczajnym profesorem uniwersytetu we Lwowie. Na opróżnione miejsce powołał Wydział krajowy na wniosek kolegium profesorów i na przedstawienie Kuratoryi dr. Henryka Sacyńskiego.

Dobór sił nauczycielskich w tej szkole jest najważniejszym ze wszystkich czynników, jakie przy staraniu o rozwój szkoły na oku mieć należy. Więcej niż od organizacji i bogactwa w środkach naukowych zależy wartość każdej szkoły od naukowych kwalifikacji, sumiennosci i pilności profesorów. Wzgląd ten skłania Wydział krajowy do przedłożenia Wys. Sejmowi wniosku na powiększenie etatu nauczycieli szkoły wyższej o jedną posadę profesora fachowego z płacą roczną 1300 zł. dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 240 zł. i prawem do dodatków pięcioletnich po 200 zł. w granicach uchwały Wys. Sejmu z d. 24. stycznia 1896 r. przy równoczesnem zwinięciu docentury fizyki. Skromne stosunkowo wynagrodzenie profesorów adjunktów, przy braku możności awansu, sprawia, że posada ta uważaną bywa za przejściową tylko, i dłuższe utrzymanie lepszej siły na tem stanowisku okazuje się wprost niemożliwym. W wyższym stopniu jeszcze dotyczy to stanowiska docenta fizyki, nauki, która jako podstawa nauk przyrodniczych w szkole rolniczej żadną miarą po macoszemu traktowaną być nie powinna. Do posady tej, nieetatowej, przywiązana jest płaca 800 zł. Skoro się zważy, że docent fizyki kierujący zarazem stacją meteorologiczną mieszkać musi stale w Dublanach, to i trudno przypuścić, aby na posadzie tej siłę wyrobioną można było dłużej utrzymać, bo docent ukwalifikowany do wykładu tego przedmiotu lepsze znajdzie umieszczenie przy każdej szkole średniej.

Utworzenie nowej posady profesora fachowego z poborami wyżej podanymi dawałoby możność awansu jednego profesora adjunkta do wyższej płacy, a miejsce profesora adjunkta zająłoby docent fizyki. Projektowana zmiana w etacie nauczycieli podwyższyłaby budżet szkoły o 740 zł. a przyniosłaby szkole niezawodne korzyści. O przyjęcie

tego projektu prosimy Wys. Sejm we wniosku II. a przedkładamy go w tem przekonaniu, że Wys. Sejm nie zechce widzieć w wydatku tym ofiary zbyt wielkiej, gdy idzie o utrzymanie dla szkoły nauczycieli, którzy rzetelną pracą naukową nie tylko budzą ogólny szacunek i zaufanie dla siebie, ale zamiłowaniem dla nauk umią przelać także na młodzież i wpływać tem samem na jej zachowanie, prowadzenie się i przykładanie do nauk.

Zmiany, jakie w razie przyjęcia tego wniosku wynikną w budżecie szkoły, są już przewidziane w preliminarzu przedłożonym Wys. Sejmowi. Inne wydatki zwyczajne, preliminarzowane na r. 1900, trzymane są w ramach tegorocznego budżetu. Przy układaniu preliminarza stosowaliśmy jak największą oszczędność, o ile na to rzeczywiste potrzeby i wzgląd na rozwój zakładu pozwalały tak, że niedobór budżetowy wynosi 51.887 zł. wobec 58058 zł. w roku bieżącym, t. zn. jest o 6171 zł. mniejszy.

Jako jedyny większy wydatek nadzwyczajny wstawiliśmy do rubr. X. preliminarza szkoły wyższej kwotę 2500 zł. na kupno piętrowej przybudówki, o 4 pokojach, którą w r. 1882 za zezwoleniem Wydziału krajowego przybudował był dyrektor szkoły, p. Lubomęski, do domu przeznaczanego na pomieszkanie dyrektora. Przybudówkę tę oddano do użytku obecnemu dyrektorowi, a prof. Lubomęskiemu opłaca się umówiony roczny czynsz w kwocie 480 zł. Za oddanie tej przybudówki na wyłączną własność funduszu krajowego żąda prof. Lubomęski 2500 zł. w myśl warunków umowy w r. 1882 zawartej. Ponieważ wypłacanie tej kwoty ryczałtowej zamiast corocznego czynszu po 480 zł. jest finansowo widocznie korzystnem, a przybudówka przedstawia rzeczywiście wartość odpowiadającą żądanej kwocie, Wydział krajowy uprasza Wys. Sejm we wniosku III. o upoważnieniu do zakupu na tej budowy i przyznanie na ten cel kredytu w kwocie 2.500 zł.

Oprócz tej inwestycji prelinujemy następujące wydatki nadzwyczajne: 450 zł. na postawienie parkanów koło nowego domu dla profesora chemii i koło domu nabytego w r. 1898 od p. Krasuskiego, celem odgraniczenia tych obejść od przyległych pól włościńskich, 200 zł. na ułożenie chodnika do zakładowej kaplicy, zrobienie drogi dojazdowej do nowego domu profesora chemii i na poprawienie drogi przed gmachem szkolnym, 100 zł. na zakupno dwu szaf do biblioteki, gdyż zbiory nie znajdują już należytego pomieszczenia; 200 zł. na naprawę gzymsów około całego budynku internatowego i na uzupełnienie sprzętów w internacie.

Wydatki te podyktowane są istotną potrzebą.

W bieżącym roku ukończono budowę domu dla profesora chemii i odrestaurowano dom mieszkalny zniszczony grzybem. Obydwa budynki oddane będą wkrótce do użytku. Budowa mleczarni kosztem kredytu przyznanego przez Wys. Sejm na sesji ubiegłej rozpocznie się z pierwszą wiosną 1900 r. Polecenie Wysokiego Sejmu wprowadzenia w plan nauk kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach obowiązkowej praktyki na folwarku w szerszej mierze nie mogło być jeszcze w tym roku wypełnionem. Sprawa ta sięgająca głębiej w organizację całej szkoły, wymagająca więc głębszego zastanowienia się i szczegółowego opracowania, jest jeszcze ciągle przedmiotem narad ciała nauczycielskiego, stojąc w ścisłym związku z wieloma innymi sprawami a mianowicie całym rozkładem i podziałem godzin przedmiotów teoretycznych oraz z obecną organizacją folwarku dublańskiego, nie może być oddzielnie traktowaną a przedstawienie tejże musi być połączonem z całym ogólnym projektem reorganizacyjnym wyższej szkoły. W obec tego, że narady profesorskie o tych sprawach są już bardzo daleko posunięte, Wydz. kraj. ma nadzieję rzecz tę już w przyszłym roku do końca doprowadzić.

leg. I. Przedłożone jako alegat I. sprawozdanie Dyrekcyi szkół rolniczych w Dublanach za rok szkolny 1898/9 obejmuje bliższe szczegóły o frekwencji, pilności i postępach uczniów, o pracach i wycieczkach naukowych profesorów i podaje całoroczną kronikę zakładu.

II. Szkoła niższa.

Szkoła ta liczyła w r. 1898/9 37 uczniów. Siedmiu uczniów otrzymało świadectwo ukończenia nauk. Na rok 1899/900 pozostało z dawnych uczniów 26, wpisało się zaś na I. rok nauki 10 nowych a jednego przyjęto na II. rok nauki. Szkoła ma obecnie ogółem 38 uczniów. W składzie grona nauczycieli nie zaszła żadna zmiana, nauka odbywała się prawidłowo.

W zeszłorocznym sprawozdaniu przedstawiliśmy Wys. Sejmowi, że budynek drewniany mieszczący szkołę niższą jest w tak złym stanie, że wszelka restauracja byłaby bezcelową. Komisya gospodarstwa krajowego zbadawszy rzecz na miejscu, orzekła również, że rekonstrukcja jest nie wykonalną. Zarządzone w b. r. ponownie szczegółowe techniczne zbadanie stanu tej budowy, pamiętającej jeszcze założenia szkoły w Dublinach, wykazało, że wszystkie części składowe budynku, a więc więźba dachu, stropy i drewniane ściany zewnętrzne są spróchniałe, tak, że postawienie nowego gmachu jest w najbliższej przyszłości nieuniknione. Znaczny wydatek, jakiby w tym razie wyniknąć musiał, wstrzymuje Wydział krajowy od przedłożenia stanowczego wniosku w tym kierunku. Uznając jednak nagłość potrzeby, zarządził Wydział krajowy przygotowanie planów i kosztorysu nowego gmachu na pomieszczenie szkoły niższej, aby w stanowczej chwili można było bez zwłoki do budowy przystąpić. Plan i kosztorys opiewający na 25.000 zł., złożone są w kancelaryi sejmowej.

Projektowany dom stanąłby naprzeciw obecnej szkoły niższej w ogrodzie botanicznym. Wiercenia próbne okazały grunt podatny pod budowę, przypuszczać więc można, że przy wznoszeniu fundamentów nie natrafi się na trudności, któreby koszt budowy zwiększały. Nowy dom mieści trzy tylko sale wykładowe, sypialnię i jadalnię dla uczniów, kancelaryę i kuchnię zakładową i pomieszkowanie instruktora. Mieszkania nauczycieli pozostawionoby w murowanej części budynku dotychczasowego.

Preliminarz wydatków zwyczajnych na r. 1900 jest identyczny z budżetem tego rocznym. Jako wydatek nadzwyczajny prelinujemy kwotę 100 zł. na uzupełnienie biblioteki dla uczniów, w szczególności na dokupno książek do nauki w kilkunastu egzemplarzach.

III. Szkoła gorzelnicza i gorzelnia.

Od czasu założenia szkoły gorzelniczej upływa z kursem obecnym 20 rok jej istnienia. W czasie tym pobierało w tej szkole naukę ogółem 392 uczniów, z tych 286 otrzymało świadectwo ukończenia nauk. Najwyższą frekwencyę wykazuje rok 1897, w którym było 37 uczniów. Fakt, że do szkoły wstępują także uczniowie z Królestwa a nawet z odległych stron cesarstwa rosyjskiego, świadczy, że szkoła zyskała sobie rozgłos i uznanie także poza granicami kraju.

W ubiegłym roku szkolnym było wpisanych 26 uczniów, z tych 18 otrzymało świadectwo ukończenia nauk. W planie teoretycznej i praktycznej nauki i w składzie prelegentów nie zaszła żadna zmiana.

Preliminarz budżetu szkoły nie różni się w niczem od budżetu r. 1899, preliminarz gorzelni okazuje niedobór mniejszy o 900 zł., stosownie do przewidywanych wyższych cen targowych spirytusu.

Sprawa zaopatrzenia gorzelni w wodę, podniesiona w zeszłorocznym sprawozdaniu Komisji gospodarstwa krajowego jako główna przyczyna zużytkowania w gorzelni stosunkowo znacznej ilości opału, badaną była przy zakładaniu gorzelni gruntownie przy pomocy sił fachowych i ludzi znających dokładnie stosunki miejscowe. Wiercenia próbne wykryły wodę w głębokości kilkunastu-metrowej. Wysokość warstwy wody w studni ocembrowanej, założonej umyślnie w pobliżu gorzelni ulegała jednak znacznym wahaniom i kiedy na wiosnę, po śnieżnej zimie, było wody pod dostatkiem, to jesienią studnia była prawie suchą. Przy sondowaniach głębszych znaleziono drugą obfitą warstwę wodonośną w opoce, podścielającej tamtejsze gliny, lecz woda ta nie mogła być użytą do celów gorzelnianych, gdyż jest żelazistą i już po kilku godzinach maści się, dając obfity osad wodorotlenku żelaza.

Pozostało więc jedyne łatwiej dostępne źródło wody t. j. woda stawowa, którą sprowadzać się musi pompą parową.

W obecnych warunkach innego sposobu sprowadzenia wody przydatnej dla gorzelnictwa nie ma. Sprawa ta wiąże się ściśle z ogólną potrzebą dobrej wody w Dublinach.

IV. Stacye doświadczalne.

Załatwiając zeszłoroczne sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 28. marca 1898 następujące uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia kraj. stacyi botaniczno-rolniczej z Dublan do Lwowa.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeniesienia tej stacyi z dniem 1. lipca 1899 do Lwowa.

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 2.674 zł. na koszt przeniesienia stacyi.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by się udał do c. k. Rządu, celem uzyskania subwencji państwowej na koszt przeniesienia stacyi do Lwowa w wysokości 50% kosztów.

Trudność wyszukania odpowiedniego lokalu dozwoliła na przeniesienie stacyi do Lwowa dopiero w październiku b. r. Stacyę umieszczono przy ulicy Badenich l. 7. w lokalu obejmującym trzy sale większe i cztery mniejsze. Kredyt uchwalony przez Wys. Sejm umożliwił uzupełnienie przyrządów i odpowiednie urządzenie stacyi w nowej siedzibie. Połowę kosztów przeniesienia pokrył c. k. rząd, asygnując na ten cel 1.337 zł.

Aleg. 3 i 4.

Załączone % sprawozdania kierowników obu stacyi za czas od 1. października 1898 do 1. października 1899 wykazują ponowny wzrost czynności w kierunku kontrolnym i doświadczalnym. Stacya chemiczno-rolnicza wykonała w okresie tym analizy 1101 próbek nadesłanych przez 196 rolników i 12 firm kupieckich. Ilość próbek nawozów nadesłanych do analizy wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 72%.

Nadto prowadziła stacya doświadczenia nad potrzebami nawozowemi gleb w 19 miejscowościach i doświadczenia nad nawożeniem łąk w 59 miejscowościach, wyszczególnionych w załączonym sprawozdaniu kierownika. W b. r. rozpoczęła stacya chemiczna zakładanie większych pól doświadczalnych tak zw. „Farm“ z obszarem około 10 mrg. z planem wytkniętym na szereg lat, uwzględniającym nietylko kwestyę stosowania nawozów ale także sposobu uprawy roli i roślin. Cztery takie farmy już zorganizowano, trzy na Podolu i Pokuciu, jedną w Jarosławskim, jest zaś zamiarem stacyi założyć w miarę funduszy kilkanaście farm na typowych glebach Galicyi. Stacya dąży do tego, aby farmy doświadczalne stały się instytucyą popieraną przez lokalne Towarzystwa rolnicze materialnie i moralnie, aby mianowicie sposób przeprowadzenia i wyniki doświadczeń były przedmiotem dyskusyi na zebraniach a farmy doświadczalne były zarazem zwiędzanym obiektem demostracyjnym dla całej okolicy. Rezultaty osiągnięte w tym roku, podniesione już przez pisma rolnicze, pozwalają mieć nadzieję, że farmy te przyniosą pożytek rolnictwu krajowemu zarówno przez ściślejsze zbadanie gleb miejscowych, jakoteż przez rozbudzenie zainteresowania się szerszych kół ziemian sprawami postępu w rolnictwie.

Ogłoszone w tym roku drukiem „Sprawozdania z działalności stacyi chemiczno-rolniczej“ tom III. i IV. podają wyniki doświadczeń polowych i ściślych doświadczeń wazonych prowadzonych w Dublanach.

Tok czynności stacyi botanicznej w r. b. był skutkiem zmiany siedziby nieco zwolnionym. Mimo to jednak czynności kontrolne wykazują wzrost w porównaniu z rokiem zeszłym. Ogółem wyceniono 914 próbek wobec 823 w okresie poprzednim. Nadto prowadziła stacya w dalszym ciągu doświadczenia z uprawą zbóż w 43 miejscowościach kosztem Komitetu Towarzystwa gospodarskiego, uprawę porównawczą z ziemniakami kultury Dołkowskiego w 9 miejscowościach górskich i na równinach tudzież ściślejsze doświadczenia nad plennością odmian ziemniaków w Dublanach. W założonym doświadczalnym ogrodzie górskim na polanie Porżizewsko ukończono budowę domu, ogrodzono pole doświadczalne i przygotowano poletka do kultur. Obok badań nad florą połonin i badań meteorologicznych rozpoczęto systematyczne doświadczenia z koniczyną połoninową, rosnącą na wysokości 1700 m. n. m.

W myśl uchwały Wys. Sejmu powiększono w tym roku etat asystentów zajętych w stacyach o dwie posady: trzecim asystentem w stacyi chemicznej zamianował Wydział krajowy Dr. Feliksa Siemiątkowskiego, drugim asystentem w stacyi botanicznej Kazimierza Langiego.

Preliminarz budżetu stacyi doświadczalnej chemicznej wykazuje niedobór 8219 zł., jest więc większy o 838 zł. jak w roku zeszłym. Na podwyższenie niedoboru wpłynęła głównie kwota 600 zł. wstawiona do preliminarza jako wydatek zwyczajny na prowadzenie doświadczeń polowych rozpoczętych kosztem syndykatów nawozowych.

Ponieważ subwencyonowanie zakładów krajowych przez obce towarzystwa mogłoby być krępujące, odmówiła stacya w myśl postanowienia Wydziału krajowego przyjęcia dalszych subwencji, że zaś skromna dotacya stacyi nie pozwalałaby na dalsze prowadzenie doświadczeń w dotychczasowym zakresie, powiększa ją Wydział krajowy o wspomniane 600 zł., nie chcąc tamować świetnie zapowiadającego się rozwoju tej pożytecznej instytucyi. Wzrost agendy stacyi wymaga nadto powiększenia o drobne kwoty niektórych pozycyi wydatków zwyczajnych, jak koszta kancelaryjne, druki sprawozdań i koszta podróży funkcyjaryuszów stacyi. Zwiększenie tych wydatków o łączną kwotę 250 zł. umotywowanem jest w preliminarzu przedłożonym Wys. Sejmowi. Jako nadzwyczajny wydatek wstawiliśmy do preliminarza budżetu stacyi 400 zł. tytułem drugiej i ostatniej raty na zakupno siatki, zabezpieczającej kultury wazonowe od szkodników zwierzęcych. Pierwszą ratę w tej samej wysokości przyznał Wys. Sejm w roku zeszłym.

Niedobór preliminarza budżetu stacyi botanicznej wynosi 4.958 zł. t. zn. jest o 1.470 zł. większy od zeszłorocznego. Konieczność zwiększenia kosztów utrzymania stacyi botanicznej z chwilą przeniesienia jej do Lwowa umotywowaliśmy w zeszłorocznem sprawozdaniu w tym przedmiocie. Sprawozdanie to przyjął Wys. Sejm do wiadomości.

W budżet obu stacyi wstawialiśmy dotąd po 120 zł. tytułem remuneracyi dla prof. rolnictwa szkoły wyższej, przyznanej mu przy regulacyi płac profesorów dublańskich w r. 1894 dla wyrównania poborów poprzednich, z obowiązkiem wspierania stacyi w razie potrzeby fachową opinią. Ponieważ jednak stacye doświadczalne z pomocy tej nie korzystają, skreślono te pozycye w preliminarzach na rok 1900 i przeniesiono łączną kwotę 240 zł. jako nadzwyczajny dodatek osobisty prof. rolnictwa do rubr. I. preliminarza budżetu szkoły wyższej.

Nadmieniamy w końcu, że przedkładając c. k. rządowi wnioski na udzielenie zasiłków z funduszów państwowych dla kraj. zakładów naukowych rolniczych, rokrocznie żądamy podwyższenia subwencji dla jednej i drugiej stacyi. Mimo rzeczowego uzasadnienia tej potrzeby, mimo odwoływania się na ofiarność Wys. Sejmu i na wydatną pomoc państwową dla innych zakrajowych instytucyi tego rodzaju, c. k. rząd żądań naszych dotąd nie uwzględnił.

V. Folwark.

Aleg. 5. W załączonem %/ sprawozdaniu daje administracya folwarku szczegółowy obraz gospodarstwa rolnego na folwarku dublańskim. Wydział krajowy ogranicza się do przedstawienia spraw budżetowych. Niedobór preliminarza folwarku na rok 1900 wynosi 1.558 zł. t. zn. jest o 3.760 zł. mniejszy od niedoboru zeszłorocznego. W wydatkach nadzwyczajnych wstawia Wydział krajowy 2.000 zł. na przesypanie szopy służącej na przechowanie narzędzi rolniczych, używanej zarazem jako szpichrz i stodoła do przechowania rzepaku. Szopa ta, 40 m. długa 7·6 m. szeroka stoi na przegniłych drewnianych podwalinach i grozi wskutek zbutwienia powały i więźby dachu zawaleniem przy pierwszym większym wichrze.

Wydział krajowy zamierza zarządzić rozebranie szopy i postawienie budynku nowego na podmurowaniu, przy użyciu starego w części jeszcze zdrowego materiału i w tym celu uprasza Wys. Sejm o przyznanie powyższego kredytu.

Oprócz tego preliniujemy 200 zł. na ogrodzenie obejścia około domu dla służby folwarcznej, postawionego w roku zeszłym wśród pól opodał gorzelni. Pozostawiając czworak i chlewy dla trzody bez ogrodzenia, nie można się uchronić od szkód w przyległych polach i ogrodach.

Preliminowany corocznie wydatek w kwocie 400 zł. na drenowanie pól według technicznego planu zwiększamy na rok przyszły o 299 zł. mianowicie 200 zł. na wymianę matek i wylotów w dawniej założonych, źle funkcyjujących drenach i 49 zł. na pokrycie reszty kosztów drenowania wykonanego w ubiegłym roku na 10 mg. tak zwanego „starego korcunku“, zwiększonych skutkiem droższego robotnika.

Inne drobniejsze wydatki nadzwyczajne uzasadniliśmy w przedłożonym Wys. Sejmowi preliminarzu.

Zamykając na tem sprawozdanie o wszystkich zakładach dublańskich, Wydział krajowy przedkłada poniżej Wysokiemu Sejmowi wnioski swe do uchwały, z opuszczeniem wniosków czysto budżetowych, gdyż te są już cyfrowo ujęte i uzasadnione w preliminarzach poszczególnych zakładów,

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za rok 1899 o krajowych zakładach naukowych, o gorzelni i folwarku w Dublanach.

II. Sejm zwiększa etat nauczycieli krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach o jedną posadę profesora fachowego z roczną płacą 1 300 zł., dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 240 zł. i prawem do dodatków pięcioletnich po 200 zł. w granicach uchwały sejmowej z dnia 24. stycznia 1896 r.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zakupienia piętrowej przybudówki prof. Lubomęskiego za 2.500 zł.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

S. Badeni w. r.

Sprawozdawca :

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcji kraj. szkół rolniczych w Dublinach za rok 1898/9.

I. Szkoła wyższa.

W roku szkolnym 1898/9 uczęszczało 30 uczniów zwyczajnych, a mianowicie:

pozostałych w zakładzie z roku 1896/7 i 1897/8	13
przyjętych w roku 1898	17
		Razem . 30

Z tych było na I. roku	17
" II. "	11
" III. "	2
		Razem . 30

Według przygotowania naukowego było:

z wyższych zakładów naukowych	6
przyjęto na podstawie egzaminu dojrzałości	15
" " " wstępnego	9
		Razem . 30

Dzieląc stan rodziców było:

Synów właścicieli większych posiadłości ziemskich	9
" dzierżawców	4
" właścicieli mniejszych	8
" przemysłowców, urzędników i innych	9
		Razem . 30

Rok szkolny 1899/1900 otwarty z dniem 1. października b. r. zastał w szkole tu-tejszej 37 uczniów, t. j. 22 pozostałych w zakładzie z lat ubiegłych i 15 nowo przyje-tych na I. rok nauki.

Budynek mieszkalny dla uczniów zawiera 30 pokoiów pojedynczych i 4 podwójne, tak, że pomieścić może razem 38 uczniów. Już więc w chwili obecnej budynek ten jest zapełnionym. Przyjmując, że z 33 uczniów zapisanych na I. i II. rok nauki przynajmniej 30 przejdzie w r. 1900 na II. i III. rok, to budynek mieszkalny nie pomieści nowych uczniów, nawet w tym razie, gdyby napływ uczniów nowych już się nie wzmagął, lecz pozostał na poziomie roku bieżącego. Sprawa pomieszczenia uczniów jest więc już dziś aktualną.

Egzamina.

Egzamina dzielą się:

1. na egzamin główny rolnictwa, chemii rolnej, hodowli i administracji;
2. na egzamina szczegółowe z pojedynczych przedmiotów.

Egzaminów szczegółowych złożono ogółem 71, a mianowicie:

ze stopniem celującym	16
" bardzo dobrym	22
" dobrym	15
" dostatecznym	18
		Razem . 71

Według nauki dzielą się powyższe egzamina następująco :

z fizyki	17
z chemii	6
z mineralogii, petrografii i geologii	15
z botaniki ogólnej, szczegółowej i fizjologii roślin	7
z zoologii, anatomii i fizjologii zwierząt	12
z inżynierii wiejskiej	5
z ekonomii	9

Obowiązujących kollokwiów złożono w bieżącym roku szkolnym 144.

Do egzaminu piśmiennego klauzurowego, przedwakacyjnego zgłosił się 1 kandydat.

Otrzymany temat do wypracowania był następujący:

W jaki sposób wpływa gospodarstwo mleczne na organizację całego gospodarstwa?

Do głównego ustnego egzaminu w terminie przedwakacyjnym zgłosił się z dwóch uczniów III. r., którzy ukończyli studia, jeden uczeń.

Na egzaminatorów byli zaproszeni ks. Witołd Czartoryski, hr. Stanisław Stadnicki, Tadeusz Langie, Władysław Struszkiewicz. Dr. Władysław Żeleński i profesor Dr. Emil Godlewski. Ponieważ z powyższych przybyli tylko p. Tadeusz Langie i dr. Władysław Żeleński, przeto w skład komisji egzaminacyjnej wchodził: p. Tadeusz Langie, jako przewodniczący dr. Władysław Żeleński, dyrektor Juliusz Frommel i prof dr. Jan G. Pawlikowski, jako zastępcy nieobecnych, a z grona Kollegium profesorów: Kazimierz Pańkowski, dr. Stefan Pawlik, Juliusz Olszowy i Józef Mikułowski-Pomorski. Egzamin odbył się w obecności delegata Wydziału krajowego p. Mieczysława Onyszkiewicza, tudzież Rady c. k. Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, jako komisarza rządowego.

Komisja egzaminacyjna przyznała kandydatowi stopień bardzo dobry.

Miejsca funduszowe i stypendya.

W roku szkolnym 1898/9 nadano z fundacji przeznaczonych dla uczniów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublinach, na podstawie dekretów Wydziału krajowego, c. k. Namiestnictwa i c. k. galicyjskiego Towarzystwa gosp., ogółem 15 stypendyów w łącznej kwocie 2.838 zł. Dwóch uczniów utraciło stypendya z powodu niezłożenia przepisanych egzaminów.

W roku szkolnym nadał Wydział krajowy na oba półrocza 12 miejsc funduszowych. Jeden uczeń stracił miejsce funduszowe w ciągu roku szkolnego, z powodu braku kwalifikacyi, a miejsce to nadano drugiemu uczniowi.

Wycieczki.

Wycieczkę większą, doroczną pod przewodnictwem dyrektora Juliusza Frommła i profesorów: Olszowego, Pawlika, Pomorskiego, tudzież docenta dr. Mieczysława Pańkowskiego, z uczniami II. i III. roku, urządzono w celu zwiedzenia gospodarstwa rybnego w Lubieniu wraz gospodarstw i zakładów fabrycznych w dobrach ordynacyi Przeworski, ks. Andrzeja Lubomirskiego, w Mikulicach w zakładzie p. Jerzego Turnaua, w końcu w Muninie Głębockiej, dzierżawionej przez Juliusza Frommła.

Staw lubieniecki do niedawna był stawem dzikim, po umiejętnem przeprowadzeniu melioracyi doprowadził właściciel dzikie gospodarstwo rybne do tego stanu, że dzisiaj za wzór racjonalnej gospodarki rybnej posłużyć może. Uczestnicy wycieczki mieli więc sposobność wejścia w szczegółowe wzorowe urządzenie lubienieckich stawów i przekonali się, że przedsiębiorstwa tego rodzaju dobrze zorganizowane dochód przynieść muszą. Objasnień udzielał z gotowością sam właściciel br. Adolf Brunicki i inżynier Tadeusz Rozwadowski, który jako docent rybackta w szkole dublańskiej, zapoznał uczniów w osobnym wykładzie jeszcze przed wycieczką o gospodarstwie rybnem w Lubieniu.

Dwudniowy pobyt w rozległych majątkach ziemskich JO. Księcia Lubomirskiego, ordynata na Przeworsku, miał na celu zaznajomienie uczestników wycieczki z organizacją dużego postępowego gospodarstwa połączonego z zakładami przemysłowymi, t.j. cukrownią, mleczarnią i seikarnią, browarem i gorzelniami.

Obszerne plantacje buraków cukrowych w różnych stadiach rozwoju, szereg doświadczeń nawozowych z burakami cukrowymi i z jęczmieniem dostarczyły obfitego przedmiotu do demonstracji.

Zwiedzenie cukrowni urządzonej według wymagań nowoczesnej techniki, oraz nowo wystawionej rafinerii, przy objaśnieniach, udzielanych z całą gotowością przez miejscową dyrekcję i administrację i poznaniem sposobu prowadzenia ksiąg rachunkowych, zakończono tę pod każdym względem pouczającą wycieczkę, której niestrudzonym kierownikiem był pełnomocnik hr. Mycielski.

Z Przeworska skierowano wycieczkę do Mikulic, własności p. Jerzego Turnaua. Tu widzieliśmy typ gospodarstwa, opartego w części na nawozach sztucznych i zielonych t. z. gospodarstwo o ograniczonym stanie inwentarza użytkowego. Szereg doświadczeń przeprowadzonych w Mikulicach był nader pouczającym objektem demonstracyjnym. Przejrządnęto szczegółowo inwentarze martwe i żywe, a nakoniec księgi gospodarskie stwierdzające cyfrowo racjonalność wprowadzonego systemu gospodarstwa.

Z powrotem wstąpiono do Muniny i Głębokiej, dzierżawy p. Juliusza Frommła. W gospodarstwie tem podobnie jak w Mikulicach mieli uczestnicy wycieczki sposobność poznania sposobu uprawy żyta i pszenicy w rzędach szerokich na 40 cm.; z wysiewem na morg od 30 do 32 kg.

Wycieczkę podejmowano wszędzie bardzo gościnnie i nie szczędzono trudu w udzielaniu szczegółowych objaśnień na każdym kroku, za co Dyrekcya imieniem Szkoły składa także na tem miejscu szczerze podziękowanie.

Oprócz tej wycieczki odbył profesor Juliusz Olszowy wycieczkę z uczniami II. i III. roku do Tarnowa i Medyki. Praktyczne demonstracje na polach folwarcznych odbywały się każdego tygodnia w sobotę.

Miło jest Dyrekcji zaznaczyć w tem miejscu, iż duch zgody, panujący pomiędzy młodzieżą, jak niemniej zachowanie się ich było pod każdym względem zawsze godne pochwały.

Tak frekwentacja jak i wyniki egzaminów dały dowód, iż uczniowie przykładali się do nauk szczerze i ochotnie.

Zmiany w gronie profesorów.

Dnia 5. maja 1898 wystąpił ze związku Szkoły, przeniesiony na referenta dla spraw rolniczych Wydziału krajowego, profesor botaniki dr. Ignacy Szyszyłowicz, żegnany serdecznie przez dotychczasowych kolegów z życzeniem najlepszego powodzenia i najlepszych rezultatów pracy w przyszłym zakresie działania.

Zrezygnował również profesor c. k. Uniwersytetu, Dr. Ludwik Finkel z docentury historii i literatury polskiej, a to ku wielkiemu żalowi tak grona profesorów, jak i uczniów; szkoła straciła w nim bowiem długoletniego, świetnego i wysoko utalentowanego prelegenta.

Obie katedry do dnia 1. października 1899 nie były jeszcze obsadzone.

W zastępstwie profesora botaniki ogólnej w r. 1898/9 powierzono wykład botaniki asystentowi c. k. Uniwersytetu lwowskiego, Dr. Maksymilianowi Schoenettowi, zaś wykład fizjologii roślin, profesorowi Mikułowskiemu-Pomorskiemu.

Z żalobą i smutkiem przychodzi nam wspomnieć na tem miejscu o zgonie ś. p. Edwarda Jędrzejowicza, członka Wydziału krajowego i kierownika departamentu III.

Już prawie w przeddzień śmierci, gdy zmuszony chorobą opuszczał swe wybitne stanowisko, dyrekcya w imieniu kolegium profesorów wystosowała do Niego pismo, wyrażając swą głęboką wdzięczność za tak skuteczną a serdeczną opiekę, jaką zawsze całą dublańską szkołę i poszczególnych jej członków otaczał. Dziś odczuwamy też żal tem żywszy, tracąc na zawsze szczerego a tak przyjaznego opiekuna, którego bystry umysł i szerokie doświadczenie umiało szkołę nawet w najcięższych chwilach od upadku uchronić i pchnąć na tory normalnego rozwoju.

Grono nauczycielskie.

Juliusz Frommel, dyrektor i przewodniczący Kolegium profesorów.

Profesorowie :

Pańkowski Kazimierz, profesor hodowli zwierząt gospodarskich.

Rylski Tomasz, profesor inżynierii wiejskiej.

Wawnikiewicz Roman, Dr., profesor chemii i technologii, dyrektor szkoły ogrozelniczej.

Olszowy Juliusz, dyplomowany agronom, profesor rolnictwa.

Pawlik Stefan Dr., profesor administracji wiejskiej.

Pawlikowski Jan Gwalbert Dr., prof. ekonomii politycznej, statystyki i ustaw rolnych.

Profesor botaniki i fizjologii roślin — katedra nie obsadzona.

Profesorowie-adjunkci.

Manasterski Piotr, prof. mineralogii, petrografii i geologii.

Mikułowski-Pomorski Józef, prof. chemii rolnej, kierownik stacji doświadczalnej chemiczno-rolniczej.

Kowalewski Mieczysław, Dr., prof. morfologii, fizjologii i systematyki zwierząt.
Sekretarz Kolegium profesorów.

Docenci.

Szulz Kazimierz, docent fizyki, geografii fizycznej, meteorologii i klimatologii.

Pańkowski Mieczysław, Dr., docent hodowli zwierząt gospodarskich.

Kubicki Józef, docent weterynaryi, z tytułem profesora.

Sokołowski Stanisław, docent leśnictwa.

Finkel Ludwik, Dr., profesor uniwersytetu, docent historii i literatury polskiej.

Blauth Jan, starszy inżynier, docent melioracji rolniczych.

Rozwadowski Tadeusz, inżynier, docent nauk rybactwa.

Kapelani zakładowi.

Ks. Jaszowski Błażej, Dr. prof. uniwersytetu, — obrz. rzym. kat.

Ks. Konowalec Włodzimierz, obrz. gr. kat.

Kancelarya Dyrekcji.

Dyrektor, Juliusz Frommel.

Sekretarz Dyrekcji, Wieleżyński Bolesław.

Kasyer-rachmistrz, Popowicz Józef.

Lekarz zakładowy i kierownik apteki.

Dr. Trzeciński Bogusław.

Administracja domu zakładowego.

Połowicz Michał, administrator, nadto 1 magazynier, 1 portyer, 2 służących, 2 stróżów.

Służba zakładowa.

1 woźny, 1 dozorca i 2 stróżów.

Pracownie, zbiory i muzea.

Pracownia botaniczna.

Kierownik: w zastępstwie prof.-adj. Mikułowski-Pomorski Józef i Dr. Schoenett Maksymilian.

Asystent: posada nieobsadzona.

Laborant: Wojciechowski Szymon.

Ogród botaniczny.

Kierownik: Dr. Schoenett Maksymilian w zastępstwie.
Ogrodnik: Mentzel Emil.
Pomocnik ogrodn. Wieczorkowski Marek.

Pracownia i muzeum zoologiczne.

Kierownik: prof.-adjunkt Dr. Kowalewski Mieczysław.
Preparator: Znatowicz Eugeniusz.
Laborant: Salak Ignacy.

Gabinet fizyczny.

Kierownik: doc. Szulc Kazimierz.
Laborant: Śliwa Józef.

Pracownia chemiczna.

Kierownik: prof. Dr. Wawnikiewicz Roman.
Adjunkt pełniący obowiązki asystenta: Manasterski Piotr.
Laborant: Hrapp Stefan.

Gabinet mineralogiczny.

Kierownik: prof.-adjunkt Manasterski Piotr.
Laborant: Hrapp Stefan.

Pracownia chemii rolniczej.

Kierownik: prof.-adjunkt Mikułowski-Pomorski Józef.
Laborant: Robak Jan.

Pracownia i muzeum rolnicze.

Kierownik prof. Olszowy Juliusz.
Laborant: Robak Jan.

Muzeum inżynierii wiejskiej.

Kierownik prof. Rylski Tomasz.
Laborant: Śliwa Józef.

Pracownia mleczarska.

Kierownik: prof. Pańkowski Kazimierz.
Docent: Dr. Pańkowski Mieczysław.
Laborant: Salak Ignacy.

Stacya meteorologiczna.

Kierownik: Doc. Szulc Kazimierz.
Laborant: Śliwa Józef.

Zbiory administracyjne.

Kierownik: prof. Dr. Pawlik Stefan.
Zbiory melioracji rolnych, leśnictwa, rybactwa, fizjologii zwierząt i anatomii powierzone opiece miejscowych docentów.

Podróże i prace członków grona naucz.

Dyrektor Juliusz Frommel odbył z zasiłku udzielonego przez Wydział krajowy podróż do Halli, Darmstadt, Merseburgu, Lauchstaedt, na wystawę w Frankfurcie nad Menem, do Belgii (Gemsbloux, Oostcamp, Bruges) do Francji na wystawę w Amiens.

Ogłosił drukiem: „Ein neues System des Ackerbaues“ (Wiener landw. Zeitung Nr. 2. 1899). „Ueber landwirthschaftliche Vorpraxis“ (Land und forstw. Unterrichtszeitung rocznik XIII. Nr. 3.).

Profesor Juliusz Olszowy odbył podróż naukową do Frankfurtu nad Menem, na wystawę rolniczą, następnie do Darmstadt, w celu zwiedzenia stacyi chemiczno-rolniczej; do Rheingau w celu zwiedzenia szkoły pomologicznej i stacyi doświadczalnej w Geisenheim, parku pomologicznego. „Monrepos“ także w Geisenheim i winnic, tudzież piwnic w Rüdessheim, do Alzey w celu zwiedzenia tamtejszej szkoły dla gospodyń wiejskich i niższej szkoły rolniczej zimowej, a wreszcie do „Beyrische Pfalz“ w celu zwiedzenia gospodarstwa „Schniftenbergerhof“.

Część kosztów tej podróży pokrył Wydział krajowy.

Ogłosił drukiem:

1. *Die Entwicklungsgeschichte und der gegenwärtige Stand des landw. Unterrichtswesens in Galizien*, II. Theil. (Land- und forstw. Unterrichtszeitung, 1899). 2. *Anbauversuch mit verschiedenen Leinsorten*. (Zeitschrift für das landw. Versuchswesen in Oesterreich II. Jahrg. 1899). 3. *Verlauf der Nährstoffaufnahme des Leines* tamże. 4. *Düngungsversuch mit Chilisalpeter, Phosphoritsuperphosphat und Kaliumsulfat* zu Lein tamże.

Profesor Dr. Stefan Pawlik brał udział w dorocznej wycieczce ze słuchaczami do Lubienia, Przeworska, Mikulic i Głębokiej.

Ogłosił drukiem następujące artykuły:

W „Rolniku“: „O znaczeniu handlu drobiem“. „Samopomoc w dziedzinie przemysłu mleczarskiego“. „O handlu wyrobami koszykarskimi w Galicji“.

W „Ogrodnictwie“: „O handlu ogrodowiznami w naszym kraju“.

W „Przeglądzie mleczarskim“: „Zaopatrywanie miast w produkta gospodarstwa nabiałowego“.

W „Sylwaniu“: „O handlu dziczyzną w naszym kraju“.

W „Łowcu“: „Handel zwierzyną, rybami i rakami w Galicji“.

Nadto umieszczał drobniejsze artykuły i recenzje w różnych czasopismach fachowych.

Profesor-adjunkt Józef Mikułowski-Pomorski odbył z zasiłku udzielonego przez Wydział krajowy, podróż dla zwiedzenia gospodarstwa doświadczalnego w Lauchstaedt, stacyi doświadczalnej w Halli, Darmstadt, Gemblone, Rothamstadt i wystaw rolniczych w Frankfurcie nad Menem, Amiens i Maidstone.

Profesor Józef Kubicki odbył z zasiłkiem z funduszu krajowego wycieczkę naukową do Baden-Baden na III. międzynarodowy kongres weterynarski, zwiedzając po drodze Akademię weterynarską w ZÜRICH, Stuttgart, Monachium i Wiedniu. Celem tych wycieczek było przekonanie się o postępie nauk weterynarskich, o nowych środkach i metodach naukowych.

Ogłosił drukiem:

W „Przeglądzie weterynarskim“: O targach na świnię i o jakości ich dostawienia na miejsca targowe.

Docent Kazimierz Szulc prowadził jak i lat poprzednich obserwacje meteorologiczne, których wyniki były drukowane w Sprawozdaniach Komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności w Krakowie, w „Jahrbücher der k. k. Central-Anstalt für Meteorologie und Erdmagnetismus in Wien“ i w „Jahrbücher des k. k. hydrographischen Central-Bureau's“.

Nadto ogłosił drukiem:

„O pogodzie“, Bibl. Macierzy Polskiej, Lwów 1899.

W styczniu r. 1899 miał odczyt na walnym zgromadzeniu Oddziału Towarzystwa rolniczego w Przemysłu na temat: „Znaczenie sprótrzeżeń meteorologicznych dla gospodarstwa wiejskiego“.

Docent Dr. Mieczysław Pańkowski brał udział w wystawie przeglądowej bydła włościańskiego w Winnikach jako delegat Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego.

Brał również udział w czynnościach Komisji licencyjonującej buhaje w gminach: Malechów i Sokolniki i powołany został na członka nowo utworzonej przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego sekcji mleczarskiej.

Wraz z uczniami Szkoły Wyższej uczestniczył w wycieczce urządzonej staraniem Oddziału lwowskiego Towarzystwa gospodarskiego, celem zwiedzenia gospodarstwa w Starém Siole.

W czasie Walnego zgromadzenia Rady Ogólnej c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego we Lwowie miał odczyt „O przyczynach gruźlicy u bydła ze stanowiska hodowlanego“.

Ogłosił drukiem:

1. „Zwierze domowe w stanie zdrowym i chorym“ (przekład dzieła prof. Sternera) Berlin 1900. 2. „Zestawienie oznaczeń tłuszczu i suchej substancji w mleku krów obory dublańskiej w ciągu roku 1897/8; Lwów 1899, (w III. sprawozdaniu krajowej Stacji chemiczno-rolniczej w Dublanach).

Biblioteka kraj. wyższ. szkoły roln.

W roku 1898/9 przybyło do biblioteki kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach dzieł 135, tomów 165, (w tem bezpłatnie dzieł 42, tomów 53), a mianowicie:

w dziale nauk fachowych . . .	dzieł 84	tomów 108
„ „ przyrodniczych . . .	30	34
„ „ społecznych . . .	13	14
„ bibliografii i różnaitości . . .	8	9
Razem dzieł 135		tomów 165

Z tej liczby:

W języku niemieckim . . .	dzieł 96	tomów 109
„ polskim . . .	31	47
„ francuskim . . .	1	1
„ czeskim . . .	6	7
„ rosyjskim . . .	1	1
Razem dzieł 135		tomów 165

Ogółem z dniem 1. października 1899 r. biblioteka liczyła dzieł 3.943, tomów 6.339. W ciągu roku 1898/9 biblioteka otrzymywała 78 czasopism i roczników a mianowicie:

W dziale nauk fachowych szkolnictwa rolniczego 40 (w tem bezpłatnie 20)		
„ „ przyrodniczych . . .	22 (5)
„ „ społecznych . . .	5 (3)
„ bibliografii i różnaitości . . .	11 (10)
Razem 78 (w tem bezpłatnie 38)		

Z tej liczby:

w języku niemieckim . . .	42
„ polskim . . .	27
„ francuskim . . .	1
„ angielskim . . .	1
„ czeskim . . .	6
„ rosyjskim . . .	1
Razem 78	

Pole doświadczalne.

Profesor Juliusz Olszowy wykonał na polu doświadczalnym w bieżącym roku doświadczenia porównawcze z niemieckimi, szweckimi i krajowymi odmianami jęczmienia i owsa jarego, z różnemi odmianami żyta (krajowe i petkuskie) pszenicy jarej i ziemniaków i następujące doświadczenia z lmem:

a) Wpływ ciężaru objętościowego ziarna lnu na ilość i jakość płonów przy uprawie, w celu produkcji włókna.

b) Wpływ obredlania lnu na ilość i jakość lłonów przy uprawie w celu produkcji nasienia.

c) Przebieg pobierania materii pokarmowych lnu nasiennego.

d) Wpływ wielkości przestrzeni na budowę i rozwój lnu.

e) Uprawa „*lineum crepitans*“.

f) Wpływ czasu siewu na rozwój lnu.

Doświadczenie nawozowe według metody Liebschera z przedwódką i pszenicą jarą.

Muzeum mechaniczne.

Do muzeum mechanicznego zakupiono przetrząsacz do siana konstrukcyi Claytona & Shuttlewortha.

Laboratorium i muzeum rolnicze.

Do laboratorium zakupiono 60 drobniejszych przyrządów. Do muzeum rolniczego 60 prób jęczmienia browarnianego, premiiowanych na wystawie w Berlinie 1898 i szereg najlepszych odmian kukurudzy i innych roślin. Do biblioteki podręcznej przybyło 25 dzieł.

Muzeum i pracownia zoolog. zootom.

Do muzeum i pracowni zoologiczno-zootomicznej przybyło: 2 szafy na zbiory i książki, kilkadziesiąt okazów zwierząt wypchanych i preparatów spirytusowych, zbiór preparatów mikroskopowych i kilkanaście książek do biblioteki podręcznej. Ogólna wartość zakupionych przedmiotów wynosi 350 zł.

Stacya meteorologiczna.

Dla stacyi meteorologicznej zakupiono ombrometr samopiszący, systemu Hellmann'a, prenumerowano synoptyczne mapy pogody, wydawane codziennie przez wiedeński centralny instytut meteorologiczny; nadto przez miesiące kwiecień — wrzesień prenumerowano telegraficzne prognozy pogody tegoż wiedeńskiego instytutu.

Stacya meteorologiczna dublańska, czynna od r. 1890 zajmowała się tak jak w latach poprzednich prowadzeniem pełnych obserwacyi meteorologicznych (3 razy dziennie), przyczem prócz kompletu zwykłych przyrządów, były czynne także niektóre przyrządy samopiszące, a mianowicie: samopiszący barometr, termometr i ombrometr, oraz heliograf. W okresie zimowym były prowadzone nadto pomiary śniegoskazowe. Stacya zamierza prowadzić pomiary temperatury gruntu w różnych głębokościach i w różnych miejscach w Dublanach, o ile pozwolą fundusze na zakupno odpowiednich termometrów.

W roku bieżącym, wskutek przedstawienia c. k. Ministerstwa rolnictwa, uzyskała stacya meteorologiczna dublańska od wiedeńskiego instytutu meteorologicznego prawo bezpłatnego otrzymywania (od r. 1900) codziennych synoptycznych map pogody, za które dotąd opłacano prenumeratę.

Gabinet fizyki.

Dla gabinetu fizyki zakupiono kolekcję areometrów, naczynie do wylewania rtęci małemi kroplami i jedną szafę.

Muzeum hodowlane i pracownia mleczarska.

Do muzeum zakupiono model kłusaka amerykańskiego („Deming-Allen“, Morgan Traber) i cylindry szklane dla przechowania próbek wełn i niektórych karm skoncentrowanych. W darze od p. Steigera otrzymało muzeum album z fotografiami owiec merynosowych i próbkami wełn z jednej z najlepszych dziś owczarń zarodowych, cienko wełnistych w Leutewitz w Saksonii, jakoteż podobne mniejsze zbiory od p. Gadegarta z Oschatz również w Saksonii i hr. Brühla w Kohlo w Łużycach.

Dla pracowni mleczarskiej zakupiono: przyrząd do kwasu siarkowego przy ozuaczaniu tłuszczu w mleku metodą Gerbera, refraktometr Wollnego do oznaczania tłuszczu

w mleku, wraz z termometrem do utrzymywania stałej temperatury wody i kilka pomniejszych przyrządów.

Doc. Dr. Mieczysław Pańkowski prowadził w dalszym ciągu systematyczne oznaczenia tłuszczu, ciężaru gatunkowego i suchej substancji w mleku krów oldenburskich i angielskich, utrzymywanych w ołtarze tutejszej.

Na folwarku przeprowadzono doświadczenie z żywieniem 4 krów melasą z kumi, sprowadzoną z Aussig w Czechach, dla zbadania wpływu tej karmy na ilość i jakość mleka, jak również doświadczenie z żywieniem prosiąt mąką mięsną. Wyniki tych wiadomości będą ogłoszone po zestawieniu materiału cyfrowego.

Po nadaniu zaliczono fundusz dyspozycyjny na odświeżenie i uzupełnienie materiału demontowanego dla oweczarstwa. Sprowadzono mianowicie barana i matkę wyhodowane (Ektoralan) z oweczarni w Kohlo w Łużycach, jedną matkę z oweczarni leutowickiej i jedną oestackiej w Saksonii. Dla dalszego krzyżowania miejscowych matek mieszanych (Meryno-Southdown) zakupiono barana Shropshira od p. Bredermana w Kuegendorf w Meklemburgu.

Muzeum mineralogiczne.

W roku 1898/9 zakupiono zbiór minerałów, składający się z 100 okazów, w celu pouczenia ogólnych własności fizykalnych, spostrzeganych przy oznaczeniu minerałów i uzupełniono 5 okazami zbiór krystalografii.

Sprawy administracyjne.

Z powodu przeniesienia stacyi botaniczno-rolniczej do Lwowa, nastąpiło już teraz rozszerzenie co raz więcej rozwijającej się stacyi chemiczno-rolniczej.

W roku bieżącym ukończono budowę domu mieszkalnego dla profesora chemii i ułożono chodnik od niższej szkoły do ogrodów.

Stosunki zdrowotne na obszarze Zakładów dublańskich były w roku 1898/9 pożyteczne, mimo, iż dostarczenie dobrej wody w dostatecznej ilości jest co raz więcej pożądanem. Powtarzające się wypadki malaryi, katarów i innych chorób żołądkowych, są następstwami złej — bo tylko drenowej — wody. Ale i ta drenowa woda w letnich i jesiennych porach nie wystarcza dla zaspokojenia potrzeb szkół i mieszkańców na obszarze Zakładów dublańskich. Wody w studniach jest często tak mało, iż trzeba ją z daleka dowozić, a to nie tylko dla szkół i dla domów, ale nawet do folwarku dla bydła.

Sprawa ta jest dla rozwoju, a nawet i dla istnienia Zakładów dublańskich, arcyważną, a Dyrekcyja ma zasadnione przekonanie, że powinna być załatwioną czyto przez urządzenie wodociągów z Grzybowic do Dublan, czyteż w jakikolwiek inny sposób.

Kronika zakładu.

W roku szkolnym 1898/9, zaszczytili Szkołę kilkakrotnie swemi odwiedzinami: Pan Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, Radca Dworu JW. Władysław Struszkiewicz, JW. członekowie Wydziału krajowego, Edward Jędrzejowicz, Stanisław Brykczyński i Mieczysław Onyszkiewicz, członkowie Kuratorji JW. Tadeusz Langie, JW. hr. Stanisław Stadnicki, Starosta c. k. Namiestnictwa, JW. Jerzy Piwocki, tudzież c. k. Inspektor kultury torfowisk, Juliusz Koppens i wiele innych wybitnych osobistości kraju, tudzież z innych szkół rolniczych w Czechach, na Węgrzech i i.

Wycieczkę do Dublan urządzili pomiędzy innymi profesorowie z uczniami c. k. Akademii weterynarskiej, Szkoły dozorców melioracyjnych, tudzież klerycy Konwentu OO. Bernardynów we Lwowie, ze swym Prefektem na czele.

Dyrekcya kraj. Szkół rolniczych w Dublanach w listopadzie 1899.

Juliusz Frommel w. r.

Dyrektor.

II. Szkoła niższa.

Wzrastająca stale liczba kandydatów do szkoły dublańskiej i popyt za ukończonymi uczniami świadczą najlepiej, iż pomimo powstania nowej 6-ej niższej szkoły rolniczej w kraju, szkoła nasza ma zapewniony rozwój i wypełnia swe zadanie.

Braki w urządzeniu budynku szkolnego stają się z każdym rokiem dotkliwsze.

Budynek ten nadwreżony w wysokim stopniu zębem czasu nie nadaje się już do kosztownych restauracji.

Za odpowiedniejszym pomieszczeniem szkoły niższej przemawia jeszcze to, iż w dotychczasowym budynku mieszka 7 rodzin, których pomieszkarnie mają wyjścia na to same, podwórze co i sale wykładowe i sypialnie uczniów tak, że nie może być przestrzeżoną konieczna ścisła klauzura internatowa. Z powodu tych stosunków zdarzają się od czasu do czasu sporadyczne wypadki przekroczeń dyscyplinarnych, które — z braku innych środków karnych — powodują wydalenie ucznia winnego ze szkoły.

Pomieszczenie internatu i mieszkań rodzinnych jest wreszcie i ze względów na higienę niewłaściwe, gdyż choroby zakaźne trafiające się często u dzieci, jak dyfterya, odra, szkarlatyna i t. p. mogą się łatwo przenieść do internatu.

Frekwencya.

W roku 1898/9 było w szkole 37 uczniów t. j.:

Na roku III. było uczniów	10
" " II. " "	13
" " I. " "	14
Razem	37

Z liczby tej ubyło w ciągu roku 4 a mianowicie:

1 uczeń wystąpił w skutek rozwijającej się choroby piersiowej, a za niepoprawne zachowanie się wykazujące niepewność charakteru, wydano 2 uczniów z I. roku i jednego z II. roku.

Z pozostałych uczniów przeszło z II na III rok 13

" " " " I " II " 13

Siedmiu uczniów ukończyło szkołę i otrzymało świadectwo uzdolnienia na pisarzy ekonomicznych, tudzież dozorców robót polowych, folwarcznych i stajennych, a mianowicie: 4 z postępem bardzo dobrym, 2 z postępem dobrym, 1 z postępem dostatecznym.

W b. r. zgłosiło się o przyjęcie do szkoły 41 kandydatów.

Do egzaminu wstępnego przybyło 27 kandydatów. Z 25 uczniów, których przyjęto po złożonym egzaminie na pierwszy rok nauki, 13 opuściło zaraz w pierwszych dniach zakład z braku chęci do pracy.

Obecny stan szkoły przedstawia się następująco:

na roku III. uczniów	13
" " II. "	15
" " I. "	10
Razem	38

Nowo przyjęci wykazali się przy wstąpieniu do szkoły świadectwami, a mianowicie:

szkoły ludowej i dopełniającej	5
" przemysłowej	1
" wydziałowej 6.	1
" realnej I. i II. kl.	2
" gimnazjalnej I. i IV. kl.	2
seminaryum nauczycielskie, kurs przygot.	1
Razem	12

Wedle wieku dzielą się uczniowie następująco:

uczniów w wieku od 16 do 18 lat	25
" " " " 19 " 20 "	10
" " " " 21 " 28 "	3
Razem	38

Według wyznania:

rzymsko-katolickiego	26
grecko-katolickiego	9
ewangelickiego	3
Razem	38

Wedle stanu:

synów rolników	13
„ rzemieślników	3
„ prywat. oficyalistów	11
„ nauczycieli ludowych	3
„ właścicieli realności	4
„ dzierżawców większ. posiadłości	1
„ urzędników	3
Razem	38

Wszyscy uczniowie pochodzą z Galicyi.

Znaczna stosunkowo ilość uczniów opuszczających zakład zaraz w pierwszych dniach pobytu tłómaczy się tem, że wielu wstępuje, mimo ostrzeżeń Dyrekcyi, bez zamiłowania do zawodu rolniczego, a częściej jeszcze bez zamiłowania do pracy w ogóle. Wszystkich zgłaszających się, którzy egzamin wstępny zdają dobrze, Dyrekcyja przyjmuje, uczniowie pilni i pracowici pozostają na stałe, inni zakład opuszczają sami, albo się ich usuwa po pierwszej próbie, zatem bez szkody dla zakładu i bez uszczerbku dla frekwencyi, która, jak przedstawiliśmy, jest dobrą.

Dublany w listopadzie 1899.

Dyrekcya krajowych szkół rolniczych w Dublanach.

Juliusz Frommel w. r.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcji krajowej szkoły gorzelniczej w Dublanach za rok 1898/9.

W krajowej Szkole gorzelniczej w roku szkolnym ubiegłym, t. j. 1898/9 uczęszczało na wykłady 26 uczniów; z tych 18 otrzymało świadectwa po złożeniu egzaminów końcowych. Uczniowie naszej Szkoły gorzelniczej gromadzą się nie tylko z Galicji, ale większa część pochodzi z Królestwa polskiego i zabranych krajów z Rosji a nawet z Syberji. Szkoła zyskała sobie po za krajem taki rozgłos i uznanie, że ukończeni uczniowie dostają bardzo korzystne posady nawet w wielkich zakładach fabrycznych. Nauka wraz z praktyką w gorzelnii trwa pół roku, t. j. od 1. października do 31. marca. Po ukończeniu tego kursu ci, którzy chcą się zaznajomić praktycznie z rektyfikacją spirytusu, udają się do wielkiej Rektyfikarni firmy J. A. Baczewski na Zniesieniu, gdzie pod kierunkiem Docenta naszej szkoły Wgo Leopolda Baczewskiego odbywają niekiedy kilkotygodniową praktykę. Ci zaś, którzy pragną się bliżej zaznajomić z fabrykacją drożdży prasowanych, udają się do JW. br. J. Brunickiego do Podhorzec, gdzie istnieje fabryka drożdży prasowanych i tam pod kierunkiem p. Guniewicza, prowadzącego fabrykę, odbywają praktykę. Wielu gorzelników składa też w c. k. Politechnice rządowej egzamin na kotłowych, wykłady bowiem Rady Dworu p. J. N. Frankego, docenta szkoły gorzelniczej, przygotowują ich do tego.

Gorzelnia w Dublanach założona w 1891 r. oddaje sprawie nauczania gorzelnictwa wielkie usługi. Uczniowie bowiem mają ciągle praktycznie to stosowane w gorzelnii, co na wykładach słyszą. Sposoby prowadzenia słodów, zacierania, robienia drożdży, stosowanie różnych metod nowo proponowanych, użycie różnych ras drożdży, środków desinfekcyjnych, przerabianie ziemniaków i ziarn różnych zbożowych, przytem zaznajamiają się praktycznie z całą techniczną kontrolą gorzelniczną, sposobami obliczania wydatków etc.

Urządzenie gorzelnii, niestety niezupełnie odpowiada nowoczesnym wymaganiom techniki. Przedewszystkiem brak dobrego aparatu odpędowego. Słodownia jest za mała. W laboratorium gorzelnii brak dobrego mikroskopu dotkliwie uczuć się daje, a to szczególnie od czasu wprowadzenia wykładów o fabrykacji drożdży prasowanych, na produkcję których, w ciągu 8—10 dni, uzyskuje się corocznie pozwolenie od c. k. Ministerjum skarbu, a to w tym celu, aby zaznajomić uczniów z zasadami praktycznego postępowania.

Ważną byłoby rzeczą i dla naszego gorzelnictwa doniosłą, aby można było urządzać przy gorzelnii produkcję czystych ras drożdży, do czego wszakże większych jak te, które posiadamy, ubikacji byłoby potrzeba, jako też urządzeń odpowiednich.

Gorzelnia nasza służy także c. k. Straży skarbowej do praktycznej nauki. Każdego roku zwykle w miesiącu czerwcu puszcza się gorzelnia w ruch na dni 6 do 8 i wtedy Straż skarbowa na kursie we Lwowie będąca zaznajamia się praktycznie z gorzelnictwem.

Od czasu założenia Szkoły gorzelniczej, t. j. od 1881 roku, a więc — z kursem obecnym — upływa 20. rok jej istnienia i załączona tu tablica wykazuje frekwencję w każdym z tych lat.

L. porz.	Rok szkolny	Liczba zapisanych uczniów	L. porz.	Rok szkolny	Liczba zapisanych uczniów
1	1881	9	11	1891	13
2	1882	18	12	1892	13
3	1883	9	13	1893	27
4	1884	15	14	1894	24
5	1885	11	15	1895	24
6	1886	22	16	1896	21
7	1887	29	17	1897	37
8	1888	19	18	1898	22
9	1889	29	19	1899	26
10	1890	24	20	1900	24
				Razem	416

Świadectwo z ukończenia nauk otrzymało od r. 1881 do r. 1899 286 uczniów.

Należy się spodziewać, że z 24 uczęszczających w r. b. do szkoły przynajmniej 14 otrzyma świadectwa, to liczba 286 powiększy się o 14 = 300 ze świadectwami ukończonymi.

Dublany 14. grudnia 1899.

Dr. R. Wawnikiewicz w. r.

Sprawozdanie administracyjne

krajowej Stacji doświadczalnej botaniczno - rolniczej
we Lwowie

za czas od 1. października 1898 do 1. października 1899

przedłożył

Dr. Ignacy Szyszyłowicz

kierownik stacji.

Stan osobowy w stacji w roku 1898|9:

Kierownik:	Dr. Ignacy Szyszyłowicz
Asystent pierwszy:	Bronisław Janowski
„ drugi:	Kazimierz Langie
Praktykanci:	Tadeusz Turski, Werner Frommel
Laborant:	Szymon Wojciechowski
Służący:	Jan Dyki.

Wobec uchwały Wysokiego Sejmu przeniesienia kraj. stacji doświadczalnej botaniczno-rolniczej z dniem 1. lipca do Lwowa, bieg czynności w terminie tym był nieco zwolniony, a to w celu zakończenia pozaczynanych prac i zobowiązań wobec stron. Trudność wyszukania odpowiedniego lokalu dozwoliła na przeniesienie stacji dopiero w miesiącu październiku. Stacja umieszczoną została przy ulicy Badenich l. 7; lokal jej obejmuje trzy większe i cztery mniejsze ubikacje, pozwalające na odpowiednie rozmieszczenie tejże.

1. Działalność kontrolna.

W związku kontrolnym ze stacją pozostawało dziesięć firm handlowych, a mianowicie:

- Bank rolniczy we Lwowie;
- Dom dla ziemian we Lwowie;
- Dom rolniczo - produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie, ulica Karmelicka l. 21—23;
- Handel nasion M. Woliński i T. Kaczyński we Lwowie;
- Handel nasion T. Lewiecka w Krakowie;
- Krajowa kultura nasion Forowna J. Bulsiewicza w Bochni;
- Pierwsza krajowa produkcja nasion T. Łuckiego w Mełnie;

Rolniczy zakład uprawy nasion Juliana barona Brunickiego w Podhorcach;
Zakład ogrodniczy L. Freegego w Krakowie;
Związek handlowy dla Kółek rolniczych we Lwowie.

Wyżej wymienione firmy handlowe i hodowcy nasion, zawierając umowę ze stacją, zobowiązali się:

1) poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacji,
2) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez stację wydany) prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania, brak kianiaki (zarazy) lub jej ilość w jednym kilogramie towaru.

3) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną, a rzeczywistą towaru.

Listy gwarancyjne upoważniają kupujących przynajmniej za 100 koron tego samego towaru, zbóż zaś za 250 koron, do powtórnej oceny w Stacji botaniczno-rolniczej w Dublanach na koszt firmy kontrolowanej, kupujących zaś za mniejsze kwoty, do 50% zniżki taryfy Stacji.

Z przywileju tego niestety mimo wydawanych przez sprzedających listów gwarancyjnych, skorzystał tylko jeden, a mianowicie handlarz nasion zagraniczny, który u producenta galicyjskiego nasiona zakupił. Drugi sposób dawania gwarancji był w tym roku daleko bardziej w użyciu, jak lat poprzednich, a mianowicie zaplombowano:

W roku	1895/6	worków	10	o wadze	700	kg.
"	1896/7	"	46	"	3.900	"
"	1897/8	"	52	"	4.100	"
"	1898/9	"	843	"	66.015	"

Worki plombowano li tylko z polecenia dwóch firm handlowych lwowskich, Banku Rolniczego i Domu dla Ziemi.

Wynik ogólny badań kontrolnych stacji botaniczno-rolniczej w porównaniu z latami ubiegłymi wynosił:

R o k	O c e n y p ł a t n e						O c e n y b e z p ł a t n e			R a z e m		
	ilość nad- syłających		ilość przesyłek		ilość poszczególnych analiz		ilość nadsyłających	ilość przesyłek	ilość poszczegl. analiz	ilość nadsyłających	ilość przesyłek	ilość poszczegl. analiz
	rolnicy	sprzedający	rolnicy	sprzedający	rolnicy	sprzedający						
1895 6	30	8	48	165	75	581	2	191	794	40	404	1450
1896 7	20	12	83	190	252	559	8	145	706	40	418	1517
1897 8	26	10	35	459	80	1437	89	329	1603	125	823	3120
1898 9	35	11	81	303	210	1132	163	530	2397	209	914	3529

Ogółem wyceniła kraj. Stacya dośw. botaniczno-rolnicza w roku 1898/9 próbek 914 przez wykonanie 3.739 analiz. Stosownie do gatunku nasion zbadano:

Koniczy	168 próbek
Traw	75 "
Zbóż	422 "
Buraków	66 "
Nasion leśnych	14 "
Nasion warzywnych i t. d.	128 "

Z pasz skoncentrowanych nadesłano dwie próbki do oceny. Oprócz tego oznaczyła stacya skrobię w 25 próbach ziemniaków, oznaczono 5 gatunków niepewnych nasion, wydano dwa przepisy na mieszanki, wyceniono dwie mieszanki dla celów urzędowych. Oznaczono jeden gatunek chwastu w celu udowodnienia pochodzenia wysianej przynicy, chorobę roślinną na przynicy, oraz wartość absorbcyjną i skład torfu.

Na żądanie c. k. Sądu zbadala stacya cztery próbki nasion.

2. Działalność doświadczalna.

Działalność doświadczalna ograniczoną była do:

A. Uprawy próbne zbóż.

a mianowicie pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, kosztem komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie w 43 miejscowościach Galicyi wschodniej i tak:

L. p.	Prowadzący doświadczenie	Miejscowość	Powiat
1	p. Berezowski	Żydaczów	
2	p. Biskupski	Gwoździec	
3	p. baron Brunicki	Podhorce	stryjski
4	p. Brykczyński	Dydiatycze	mościski
5	p. ks. Czartoryski	Pełkinie	jarosławski
6	p. dr. Ciesielski	Chorościce	brzeżański
7	p. Ebenberger	Żurawica	przemyski
8	p. Fedorowicz	Klebanówka	zbaraski
9	p. Frommel	Dublany	lwowski
10	"	Głęboka	jarosławski
11	p. Geringer	Mielowce	
12	p. Gnoiński	Cieszanów	
13	p. Gniewosz	Konty	złoczowski
14	p. Gołębski	Krasnolesie	
15	ks. Głodziński	Uhrynów stary	kałuski
16	p. Janowski	Roźniatów	doliniański
17	p. Jaworski	Ostrowczyk polny	złoczowski
18	p. Jasiński	Bełzec	"
19	p. Krzczunowicz	Bołszowce	rohatyński
20	p. dr. Krzysztofowicz	Załucze	śniatyński
21	p. Komornicki	Zawadka	kałuski
22	p. Żubieński	Krakowiec	jaworowski
23	p. Menzel	Niskołyzy	buczacki
24	p. Münter	Waniów	bełzki
25	p. Noelj	Sosolówka	czortkowski
26	p. Ożarowski	Strzałki	bobrecki
27	p. Padlewski	Ostalowice	przemysłański

L. p.	Prowadzący doświadczenie	Miejscowość	Powiat
28	hr. Potocki	Rymanów	sanocki
29	p. Paygert	Streptów	kamionecki
30	p. dr. K. Peygert	Sidorów	husiatyński
31	ks. Rozłucki	Zołczów	rohatyński
32	p. Sala	Wysocko	brodzki
33	ks. Sapieha	Oleszyce	cieszanowski
34	p. Sandez	Janczyn	przemysłański
35	p. Schnell	Firlejówka	złoczowski
36	p. Starzyński	Derewnia	żółkiewski
37	p. Traczewski	Czarnuszowice	lwowski
38	p. Wikarski	Lackie	
39	p. Wybranowski	Kimirz	przemysłański
40	p. Ziółcecki	Janówka	doliniański
41	Zarząd dóbr	Gliniany	przemysłański
42	"	Bereźnica król.	żydaczowski
43	hr. Stadnicki	Krysowice	mościski

B. Uprawy porównawcze ziemniaków.

z kultur H. Dołkowskiego w 18 miejscowościach

a) Próby na równinach z pięciu odmianami.

L. p.	Miejscowość	Powiat	Prowadzący doświadczenie	
1	Kobiernice	białski	p. dr. Pawłowski	kier. szkoły roln.
2	Suchodół	krośnieński	p. Bielski	" " "
3	Bereźnica	stryjski	p. Rozwadowski	" " "
4	Horodenka		p. Cholewa	" " "
5	Jagielnica	czortkowski	p. Swieżawski	" " "
6	Niewiarów	bocheński	p. Wiśniewski	kier. zimowej szk. roln.
7	Dydiatycze	mościski	p. Majewski Kl.	administrator
8	Sokal		ks. Rakowski	prof. semin. naucz.
9	Grębów		p. Bieroński	kier. kursów rolnicz.

b) Próby w okolicach górskich z czterema odmianami.

L. p.	Miejscowość	Powiat	Prowadzący doświadczenie	
1	Zakopane	nowotarski	p. Curuś	włościanin
2	"	"	p. Hyc	sekretarz st. klim.
3	Łopuszna	"	p. Lgocki	właściciel dóbr
4	"	"	p. Klamerus	włościanin
5	Klikuszowa	"	p. Rożen	"
6	Czarny Dunajec	"	p. Pęksa	"
7	Sieniawa	"	p. Żądło	"
8	Nadworna		p. Szyzkowski	zarządca domen i lasów
9	Ażdzelwia	nadworniański	p. Janicki	c. k. leśniczy

C. Doświadczenia przeprowadzane na polu doświadczalnym stacyi i folwarku w Dublanach.

a) Ziemiaki.

H. Dołkowski. Wypróbowanie plenności i odporności przeciw zarazie u 24 odmian z kultury

β) Próby trwałości sześciu gatunków przez powtórzną uprawę.

b) Groch.

Próby nad grochem polnym, dzikim i w stanie uszlachetnienia z odmianami z Litwy, Nowotarszczyzny i pow. Lwowskiego.

c) Trawy.

Uprawa traw na nasienie. Porównanie siewu rzędowego i rzutowego u 20 gatunków.

d) Mieszanki traw.

e) Kultury torfowe w wazonach.

f) Próby nad poznaniem trwałości koniczyny czerwonej pochodzenia półn. amerykańskiego.

D. Dopełnienie urządzeń w górskiej stacyi doświadczalnej na połoninie Porzyżewskiej.

a) Ukończenie budowy budynku stacyjnego i ogrodzenie pola doświadczalnego.

b) Przygotowanie poletek do kultur.

c) Badania nad koniczyną czerwoną połoninową (rosnącą ponad 1.700 m. p. m.)

d) Badania flory połonin.

e) Badania meteorologiczne w zastosowaniu specjalnie do celów rolniczych.

E. Prowadzenie szkółki czerech kleparowskich w Dublanach

subwencyonowanej przez Oddział lwowski c. k. Towarzystwa gospodarskiego.

3. Wykłady i publikacye.

Asystent stacyi p. Bronisław Janowski miał wykład dla członków Kółka rolniczego w Dublanach na temat: „O własnościach nasion rolniczych“. Umieścił w *Tygodniku Rolniczym* następujące artykuły: „O własnościach jęczmienia browarnego“, „Hodowla zbóż“ i „Wódek zbożowy i tępienie tegoż“.

Lwów 2. listopada 1899.

Dr. Ignacy Szyszyłowicz w. r.

kierownik stacyi.

SPRAWOZDANIE

z działalności krajowej stacyi chemiczno-rolniczej
w Dublanach.

za czas od 1. października 1898 r. do 1. października 1899 r.

zestawił

Józef Mikułowski-Pomorski

kierownik stacyi.

Skład osobisty stacyi w roku 1898/9.

Kierownik : Józef Mikułowski-Pomorski
Asystenci : Adam Karpiński
Karol Huppenthal
Dr. Feliks Siemiątkowski (od 20/4 1899).
Praktykanci : J. Kaleński
Laborant : Waleryan Wdowicki
Służący : Piotr Tuśnicki.

Działalność stacyi.

1. *Rozbiory chemiczne.*

W przeciągu roku 1898/9 zbadano w stacyi próbek:

Gleb	31
Nawozów sztucznych	499
Pasz skoncentrowanych	—
Wapieni, margli, gipsów	2
Buraków, kukurydzy	10
Mleka	52
Rozmaitych	27
Dla celów doświadczeń prowadzonych przez stacyę zbadano	480

Ogółem 1.101 próbek

nadesłanych przez 196 rolników i 12 firm handlowych.

2. Kontrola nawozowa i nasz handel nawozami sztucznymi,

Z nawozów sztucznych nadesłano:

Superfosfatów	66
Superfosfatów amoniakalnych	6
Mąki kostnej preparowanej	37
Mąki kostnej parzonej	14
Żużli Thomasa	373
Nawozów potasowych	1
Saletry, siarkanu amonowego	2
Ogółem	499 próbek

Z tego 285 próbek nadesłali rolnicy
 214 „ „ kupcy

razem 499

Umowę co do kontroli nawozów, stosownie do uchwalonego przez Wysoki Wydział krajowy regulaminu, zawarli ze stacją:

c. k. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie we Lwowie.

Józef Karrach we Lwowie, jako reprezentant biura sprzedaży mączki fosfatowej w Pradze.

Ernest Bahlsen w Krakowie.

Z tych firma p. E. Bahlsena przesłała bezpośrednio, oprócz próbek nadesłanych przez odbiorców tej firmy, do 1. października do oceny 168 próbek.

Ilość próbek nawozów nadesłanych do analizy wzrosła bardzo znacznie, bo o 72%. Pochodzi to z tego powodu, raz, że wiadomość o istnieniu i działalności stacyi przeniknęła do szerszych warstw rolników, po drugie — że konsumpcya nawozów sztucznych wzrosła u nas bardzo znacznie. Porównywując zużycie nawozów w r. b. a przed laty trzema, nie pomylimy się, twierdząc, że konsumpcya nawozów fosforowych t. j. superfosfatu, żużli Thomasa i mąki kostnej więcej niż się potroiła i wynosi obecnie 3 do 4.000 wagonów rocznie. Konsumpcya kaimitu wzrosła w czwórnasób, bo wynosi około 600 wagonów rocznie. Jak poprzednio, tak i obecnie Galicya konsumuje bardzo niewiele saletry chilijskiej, zarówno jak i innych nawozów azotowych, chociaż te mogą znaleźć i u nas odpowiednie zastosowanie przy uprawie buraków cukrowych i dać rolnikowi w ten sposób bardzo poważne zyski.

Od początku roku sprawozdawczego przejawiała się na rynku nawozowym tendencya zwyżkowa. Cena kwasu fosforowego wzrosła 10—24% wskutek kartelu fabryk superfosfatów. Żużle Thomasa stosunkowo mniej podskoczyły w cenie. Co do wyników badań kontrolnych, to te stwierdzają podobnie jak i w latach poprzednich, że czujność rolnika w kontrolowaniu nabytego nawozu nie powinna być uszpioną tem, że nabywa towar w bardzo poważnej firmie, lub korzysta z pośrednictwa stowarzyszeń, mających na celu tylko interes rolników. Pomyłki nie ze złej woli płynące, są na porządku dziennym w fabrykach. Zdarzyło nam się stwierdzić niejednokrotnie, że fabryka przez pomyłkę dostarczyła towaru lepszego niż żądał kupujący.

Tem więcej możliwemi są tego rodzaju pomyłki przy ekspedycyi towaru przez pośredników, często zaniedbujących niestety kontrolowania towaru sprzedawanego. W naszym handlu nawozowym, młodym i niedoświadczonym, wielu pp. kupców i dyrektorów fabryk uważają kontrolę nawozową za uwłaczającą ich honorowi, więc za obrażającą i zbyteczną, gdyż według nich ich dobra wola i chemik, (którego nb. za zbytek w swej fabryce uważają) aż nadto wystarczyć powinny jako gwarancya dla rolników. Na zachodzie Europy, gdzie moralność handlowa stoi o wiele wyżej niż u nas, gdzie chemik uważany jest nie jako naiwna reklama fabryki, handel nawozowy po przejściu rozmaitych kryzysów, na mocy zyskanego doświadczenia oparł się wreszcie na kontroli nawozowej, wykonywanej przez stacye doświadczałne, a świat kupiecki widzi w niej dobrodziejstwo, bo go chroni od zarzutów złej woli, tam gdzie była pomyłka, bo daje firmom uczciwym dozwoloną broń przeciwko oszustom i wyzyskiwaczom, których niestety w handlu nawozowym detalicznym tak wiele.

W skutek żywszego stosunku z Kółkami rolniczemi mieliśmy w roku bieżącym więcej próbek nawozów nabytych przez właściań u małomiasteczkowych pośredników,

L. D.	Jak co sprzedane?	Kwasu fosforowego		Azotu	
		wogóle	w wodzie rozpuszcz.		
10	Mąka kostna preparow.		9.13	1.89	Domieszane 25.3% piasku
133	» »	7.03	2.86	0.24	
306	» »	18.11		2.97	
357	» » preparow.	6.79	3.65	1.07	
378	» » »		4.79	0.65	
444	» » »		8.87	0.82	
448	» » »		7.90	1.90	
475	Superfosfat kostny		8.62	0.74	
581	»	8.34	5.86	0.77	
582	»	7.08	4.29	1.27	
618	»	9.70	4.69	0.50	Sprzedany za 8 zł. wart jest 2 zł. 61 ct.
619	»	8.41	3.96	0.60	
627	»	15.18	-	2.38	
	Przeciętnie nawozy zawierają:				
	Mąka kostna	20—22		3.5—4.5	
	Mąka kostna preparow.	13—14	10—13	1.5—2.0	
	Superfosfat kostny		16—18	0.5—1.0	

Zestawienie ciekawszych wyników wykazuje, że produkta, które włościanie z tych źródeł nabywają są w większej liczbie wypadków zmieszane z połową lub i większą ilością jeszcze ziemi, piasku, śmieci, gipsu itp. Dodatek gipsu jest bardzo rozpowszechnionem w ostatnich czasach fałszerstwem. Płacąc tyle co za normalną mąkę kostną — nabywca ponosi przy nabyciu setnara 2—5 zł. straty.

Przeciwdziałać temu skutecznie może jedynie państwowe ustawodawstwo.

Kilka próbek kainitu, które mieliśmy sposobność analizować — przekonywują nas, że kainit kałuski często nie miewa zapewnionych przez rząd 10% tlenku potasowego. Byłoby bardzo pożądanem, zarówno ze względu na handel kainitem, jak i ze względu na przykład dla całego handlu nawozowego, aby wymódz na Wysokim c. k. Rządzie, aby dostarczył kainitu kałuskiego podobnie jak rząd pruski w Hassfurcie na podstawie warunków kontroli nawozowej.

Wykłady.

Kierownik stacyi miał następujące wykłady na zebraniach publicznych:

Na walnem zgromadzeniu c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Kołomyi:

»O organizacyi lokalnych doświadczeń i założeniu farmy doświadczalnej dla oddziału pokuckiego«.

Na zebraniu tegoż oddziału w Zahajpolu:

Demonstrował wyniki doświadczeń przeprowadzonych na farmie doświadczalnej w Zahajpolu:

Na walnem zgromadzeniu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie:

»Gdzie i w jakich warunkach najkorzystniej jest stosować u nas nawozy sztuczne?

»Wyniki doświadczeń nawozowych przeprowadzonych przez stacyę chemiczno-rolniczą w Dublanach«.

W kasynie ziemiańskim we Lwowie:

»O uprawie łąk i pastwisk«.

Asystent p. K. Huppenthal ogłosił w «Kosmosie» pracę:

»O wzbogaceniu ziemi w azot atmosferyczny i o alinicie«.

Stacya wydała w ciągu roku sprawozdawczego:

1. III. Sprawozdanie z działalności krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach. Lwów 1899 str. 124.

2. IV. Sprawozdanie z działalności krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach.

Doświadczenia nawozowe polowe przeprowadzone w r. 1898. Lwów 1899 str. 38.

3. Nawożenie łąk, Lwów 1898 str. 16.

4. Bericht über die Thätigkeit der agricultur-chemischen Versuchsstation in Dublany für das Jahr 1898.

W Zeitschrift für das landwirthschaftliche Versuchswesen in Oesterreich 1899 H. III.

Korzystając z zasiłku udzielonego przez Wysoki Wydział krajowy, kierownik stacyi zwiedził w roku bieżącym gospodarstwo doświadczalne w Lauchstädt, stacyę doświadczalną w Halli, Darmstacie, Gemblon, Rothamsted; oraz wystawy rolnicze w Frankfurcie, Amiens, Maidstone.

Asystent p. Huppenthal odbył podróż naukową po Niemczech, zwiedzając instytuty rolnicze w Bonn, Berlinie, i stacye doświadczalne w Halli, Darmstacie, Bonn, oraz wystawę rolniczą w Frankfurcie n. M.

Doświadczenia prowadzone przez stacyę w r. 1899.

I. Doświadczenia wazonowe.

1. Doświadczenia nad potrzebami nawozowymi gleby z Załucza (pow. Śniatyński);

2. „ „ „ „ „ z Baszni (pow. Cieszanowski);

3. „ „ „ „ „ z Woli dołhołuckiej (powiat

Stryjski).

4. Doświadczenia nad kwestyą, o ile rozmaite sole amonowe w kombinacyi z superfosfatem działają gorzej na rośliny jak saletra, przy rozmaitem rozdzieleniu nawozów w wazonie.

5. Doświadczenia nad wpływem rozdzielenia nawozów fosforowych na ich zużycowanie przez rośliny.

6. Doświadczenia w celu wyjaśnienia szkodliwego wpływu mąki kostnej na plon owsa i jęczmienia skonstatowanego w doświadczeniach stacyi w latach poprzednich.

7. Doświadczenia nad kwestyą, w jaki sposób podnieść działanie mąki kostnej przy doświadczeniach wazonowych.

8. Doświadczenie nad wpływem gipsu na rozwój grochu i jęczmienia.

9. „ „ nad wpływem rozdzielenia nawozów na plon salerów.

10. „ „ nad zużycowaniem pokarmów przez rośliny rzadziej i częściej przycinane.

11. „ „ nad rozdzieleniem azotu pomiędzy ziarno i słomę, przy późniejszym i wcześniejszym siewie owsa i jęczmienia.

12. nad pobieraniem azotu przez trawę częściej i rzadziej przycinane.

13. Doświadczenie nad wpływem rozmaitej wilgotności na owies. (Asystenci pp. Huppenthal i Karpiński).

14. Doświadczenie nad wpływem wysuszania ziemi na rozwój gorczycy. (Asystenci pp. Huppenthal i Karpiński).

15. Doświadczenie nad pobieraniem baru przez owies, groch, paprykę. (Asystent p. Dr. Siemiątkowski).

2. Doświadczenia polowe.

A. Nad potrzebami nawozowymi gleb.

L. p.	Miejscowość:	Powiat:	Prowadzący doświadczenie:
1	Firlejówka	złoczowski	Zarząd dóbr
2	Podlipce	"	p. Treter Roman
3	Sękowa wola	sanocki	Zarząd dóbr
4	Załuże	śniatyński	"
5	Nowosiółki	złoczowski	p. Koziak Teodor
6	Adryanówka	rohatyński	p. Sittauer Oskar
7	Błotnia	przemysłański	p. Sander Robert
8	Kutkorz	złoczowski	p. Mikucki B.
9	Gliniany	przemysłański	Zarząd dóbr
10	Sokal	sokalski	ks. Rakowski, prof. sem.
11	Błudniki	stanisławowski	p. Sigmund Józef
12	Szumłany	podhajecki	p. Gołębski Kazimierz
13	Krasnolesie	"	p. Gołębski Władysław
14	Wykoty	samborski	p. Balicki Ludwik
15	Uhrynów stary	kałuski	ks. Głodziński Włodzimierz
16	Branów	kołomyjski	p. Dobek Józef
17	Horodenka	horodeński	Szkoła rolnicza
	"	"	" "
18	Nowosielce	przeworski	p. Dąbrowski L.
19	Kołomyja	kołomyjski	p. Piotrowski, naucz.

B. Doświadczenia z zielonym pogojem, żuźlami Thomasa i kainitem pod oziminę.

L. p.	Miejscowość:	Powiat:	Prowadzący doświadczenia:
1	Firlejówka	złoczowski	Zarząd dóbr
2	Podlipce	"	p. Treter Roman
3	Sękowa wola	sanocki	Zarząd dóbr
4	Załuże	śniatyński	"
5	Nowosiółki	złoczowski	p. Koziak Teodor
6	Adryanówka	rohatyński	p. Sittauer Oskar
7	Błotnia	przemysłański	p. Sander Robert
8	Kutkorz	rohatyński	p. Mikucki B.
9	Gliniany	przemysłański	Zarząd dóbr
10	Sokal	sokalski	ks. Rakowski, prof. sem.
11	Błudniki	stanisławowski	p. Sigmund Józef
12	Szumłany	podhajecki	p. Gołębski Kazimierz
13	Krasnolesie	"	p. Gołębski Władysław
14	Wykoty	samborski	p. Balicki Ludwik
15	Uhrynów stary	kałuski	ks. Głodziński Włodz.
16	Branów	kołomyjski	p. Dobek Józef
17	Horodenka	horodeński	Szkoła rolnicza
	"	"	" "
18	Nowosielce	przeworski	p. Dąbrowski L.
19	Kołomyja	kołomyjski	p. Piotrowski, naucz.

**C. Doświadczenia z zastosowaniem nawozów sztucznych pod buraki
cukrowe i pastewne.**

L. p.	Miejscowość :	Powiat :	Prowadzący doświadczenie :
1	Głęboka	jarosławski	p. Seeger
2	Mikulice	przeworski	p. Turnau Jerzy i B. Gurski
3	Urzejowice	"	p. Turnau Herman "
4	Sędziszów	ropczycki	p. Szczepanik Józef

D. Doświadczenia z zastosowaniem nawozów sztucznych pod kukurudzę.

1. Szkoła rolnicza w Jagielnicy.

E. Doświadczenia z nawożeniem łąk.

L. p.	Miejscowość :	Powiat :	Prowadzący doświadczenie :	Liczba prób
1	Nastasów	tarnopolski	p. Rogalski J.	1
2	Podliski	lwowski	p. Maksymów A.	1
3	Rymanów	sanocki	hr. J. Potocki	2
4	Załużce	śniatyński	Dr. M. Krzysztofowicz	1
5	Winniczki	lwowski	Br. A. Horoch	1
6	Grębów	tarnobrzeski	p. Dolański	2
7	Świątkowa	jasielski	p. Tuz Bazyli	3
8	Zbydniów	tarnobrzeski	p. Horodyński Zbigniew	2
9	Mędrzechów	dąbrowski	Zarząd dóbr	2
10	Czarny Dunajec	nowotarski	p. Kozdroś Fr.	2
11	Tarnowiec	tarnowski	p. Małecki K.	2
12	Grębów	tarnobrzeski	p. Bieroński W.	3
13	Busk	złoczowski	Zarząd dóbr	3
14	Bojanów	niski	hr. Komorowski	1
15	Dobrzechów	rzeszowski	Zarząd dóbr	2
16	Krasieczyn	przemyski	" "	2
17	Wysock	brodzki	" "	1
18	Klikowa	tarnowski	p. Kwieciński	2
19	Sędziszów	ropczycki	p. Szczepanik J.	3
20	Gawłuszowice	mielecki	ks. Kopyciński A.	3
21	Krosno	krośnieński	p. Niciński A.	1
22	Guzikówka	"	p. Niciński A.	1
23	Skawina	wielicki	p. Korzeniowska	2
24	Gwoździec	horodeński	Zarząd dóbr	1
25	Czelatyn	jarosławski	p. Ustrzycki	1
26	Jadachy	tarnobrzeski	p. Leischner G.	1
27	Wiśnicz	bocheński	Zawisza F.	2
28	Dołhomosciska	mościski	p. Z. Gryf.-Gottlieb	1
29	Chrustno	lwowski	ks. pr. Jackiewicz	1
30	Dziewiętniki	bobrecki	hr. Szeptycki	1
31	Suchodół	doliniański	Zarząd dóbr	4
32	Bolechów	"	" "	1
33	Nahajowice	drohobycki	" "	1

L.p.	Miejscowość :	Powiat :	Prowadzący doświadczenia :	Liczba pól
34	Taniawa	doliniański	Zarząd dóbr	1
35	Michowa	dobromilski	" "	1
36	Dobromil	"	p. L. Unger, c. k. lustrator	1
37	"	"	p. J. Robaczewski, c. k. leśn.	1
38	Siekierczyce	samborski	Stefan hr. Komorowski	1
39	Kutkorz	złoczowski	Zarząd dóbr	1
40	Dublany	lwowski	" folwarku	1
41	Gliniany	przemyski	" dóbr	1
42	Żurawica	przemyski	p. Ebenberger Adolf	1
43	Bełzec	złoczowski	p. Jasiński Wiktor	1
44	Załucze	śniatyński	p. dr. Krzysztofowicz M.	1
45	Bołszowce	rohatyński	p. Krzeczunowicz Aleksander	1
46	Waniów	bełzki	p. Münter Adolf	1
47	Streptów	kamionecki	p. Peygert Jan	1
48	Boratyn	sokalski	p. Bąkowski Stanisł.	1
49	Oleszyce	cieszanowski	Zarząd dóbr	1
50	Olejowa	"	p. Wielowiejski	1
51	Podhorce	stryjski	br. Brunicki Julian	1
52	Wysocko	brodzki	p. Sala Oktaw	1
53	Grażkowa	dobromilski	p. Nowosielecki Bron.	1
54	Firlejówka	złoczowski	p. Schnell Oskar	1
55	Podlipce	"	p. Treter Roman	
56	Błudniki	stanisławowski	p. Jaroszyński Zym.	
57	Dubowice	kałuski	p. Mierzyński Henryk	
58	Rozubowice	przemyski	p. Zbyszewski Kazim.	
59	Chorościce	podhajecki	p. dr. Ciesielski Teofil	

F. Fermi doświadczalne.

L. p.	Miejscowość :	Powiat :
1	Zahajpol	kołomyjski
2	Sosolówka	czortkowski
3	Wierzbna	jarosławski
4	Załucze	śniatyński

Sposób prowadzenia zbiorowych doświadczeń przez kraj. stację chemiczno-rolniczą dotychczas praktykowany ma pewne niedogodności trudne do usunięcia, dla których z początkiem r. b. rozpoczęliśmy zakładanie większych pól doświadczalnych „ferm“ wielkości około 10 morgów z planem wytkniętym na szereg lat i bliższem uwzględnieniem nie tylko kwestyi stosowania nawozów sztucznych, ale też z zamiarem badania działania obornika, rozmaitych sposobów uprawy roślin i t. p.

Zamiarem stacji jest założenie kilkunastu takich ferm na typowych glebach Galicyi. W roku bieżącym zostały założone fermy :

1. Z funduszków stacji, oraz funduszków pokuckiego Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego ferma w Zahajpolu.
2. „ „ stacji, oraz funduszków podolskiego Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Sosolówce.

3. Z funduszów J. O. ks. Witolda Czartoryskiego w Wierzbie koło Jarosławia.

4. " WP. dr. M. Krzysztofowicza w Załuczu koło Śniatyna.

W celu zainteresowania rolników miejscowych stacya dąży przedewszystkiem do tego, aby ferma stała się przedsięwzięciem popieranem przez lokalne Towarzystwa rolnicze, nietylko materyalnie, ale i moralnie. W tym celu staramy się, aby plan i wyniki doświadczeń były dyskutowane na zebraniach i aby wycieczki na fermę w czasie lata przekonywały naocznie członków o wynikach otrzymanych.

Doświadczenie r. b. pozwala nam mieć nadzieję, że „fermy“ przyniosą realny pożytek krajowemu rolnictwu, zarówno przez ściślejsze zbadanie miejscowych gleb i wyznaczenie najodpowiedniejszych sposobów stosowania środków uznanych gdzieindziej za pożyteczne, jak też i przez rozbudzenie zainteresowania się sprawami rolnictwa w kołach interesowanych.

Obsiew i młocka doświadczeń odbywa się pod kierunkiem funkcyonaryszy stacyi. Nadto fermy były zwiedzane kilkakrotnie dla poczynienia obserwacji w czasie wzrostu roślin.

Dublany, w listopadzie 1899.

Józef Mikulowski-Pomorski

kierownik stacyi.

Alegat 5. do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 86.179/99.

SPRAWOZDANIE

gospodarstwa folwarku Dublany za rok 1898/9.

I. Gospodarstwo rolne.

Zasianem i zasadzonym było w r.	1895/6	1896/7	1897/8	1898/9	
	m o r g ó w				
Żytem	7	22 ¹ / ₂	23	31	
pszenicą ozimą	32	32	27	27 ¹ / ₄	
„ jara	2	11	¹ / ₂	¹ / ₂	
jęczmieniem	4	5	5	5	
owsem	23	26	21 ¹ / ₂	23 ³ / ₄	
grochem	2 ¹ / ₂	4	4	2	
bobikiem	4	4	6	5	
wyką na nasienie	2	3 ¹ / ₂	3	2 ¹ / ₂	
esparzetą na nasienie	1 ³ / ₄	—	—	—	
łubinem białym na nasienie	2 ¹ / ₂	—	—	—	
„ niebieskim na nasienie	3	—	—	—	
„ na zielony nawóz	5 ¹ / ₂	5 ¹ / ₂	5 ¹ / ₂	5 ¹ / ₂	
rzepakiem	20	wymarzył	20	20	z tego 10 morgów nie- drenowanych
ziemniakami	31 ¹ / ₂	25	20	27	21 ¹ / ₄ w rota- cyi, 5 ³ / ₄ na polu odebra- nem karczm.
burakami	5 ³ / ₄	6	6	5 ¹ / ₂	
marchwią	—	1 ¹ / ₂	1 ¹ / ₂	2 ¹ / ₄	
różne na nasienie	—	—	—	1 ¹ / ₂	
koniczyną szwedzką roczną z trawami	12 ¹ / ₂	12 ¹ / ₂	12 ¹ / ₂	12 ¹ / ₂	
„ „ dwuletnią	10	10	10	10	
„ czerwoną z trawami	12	12 ¹ / ₂	10	10	
„ białą z trawami	10	10	10	10	
moharem na nasienie	—	1	1	1	
zieloną paszą	6	9	4	5 ¹ / ₂	
„ „ w rzepaczysku	6	—	10	10	
ugorem leżało	27	23	26 ¹ / ₂	20	
wydzierżawiono na krótki czas	17 ¹ / ₂	17 ¹ / ₂	17 ¹ / ₂	17 ¹ / ₂	
Razem	241 ¹ / ₂	241 ¹ / ₂	234 ¹ / ₂	244 ¹ / ₄	

W roku 1898/9 zasiano więcej:

a) pola odebrane dzierżawcy karczmy	. 5 ³ / ₄ morg.
b) odłóg na Karwatach	. 3 "
c) pas nad rowem drenowym	. 1 ¹ / ₂ "
d) pole za kuźnią	. 1 ¹ / ₂ "

Razem . 9³/₄ morg.

Oprócz zasianych dla Dublan w jesieni 1898 nowych odmian

żyta „zeelandzkiego“	. 1 morg.
„ „Petkus“	. 1 "
pszenicy „Epp“	. 10 "
„Puławki“	. 4 "

zasiano również na Karwatach na wiosnę 1899 prze-
lotu (anthylis vulneraria) . 5¹/₂ morg.

Z przeprowadzonych na folwarku w roku 1898/9 doświadczeń wykazujemy tu następujące:

1. Doświadczenie nawozowe na R. IX na rzepaku.
2. Z 15-ma odmianami pszenicy (co do odmian) R. 1.
3. „ 5-ma „ żyta „ „ „ R. 15.

Ad 1. Pole zupełnie jednakoowo przygotowane do dnia 3. sierpnia 1897 podzielono na 5 parcel, ściśle po 13¹/₂ sążni szerokości i 183 sążni długości t. j. po 1 morgu 870¹/₂ sążni² (= 1.544 m.).

Znawożenie na 1 morgu.

Parcela	nawóz stajenny	kości	żużli	kainit	saletra	koszt znawożenia 1 morg.
1	480 q. na 1 m (= 741,12 q. a 16 ct.)	—	—	—	—	76 zł. 80 ct.
2	—	400 kl. a 7 zł.	—	300 kl. a zł. 1:33	—	31 „ 99 „
3	240 q. (370,56 q.) a 16 ct.	200 „ „ 7 „	150 kl. a zł. 3:50	150 „ „ „ 1:33	—	59 „ 64 „
4	—	200 „ „ 7 „	300 „ „ „ 3:50	300 „ „ „ 1:33	—	28 „ 49 „
5	—	400 „ „ 7 „	300 „ „ „ 3:50	300 „ „ „ 1:33	150 kl. a 11 zł.	58 „ 99 „

tudzież dnia 19. sierpnia 1897 zasiano rzepakiem po 3:8 klg. na 1 morg.

Z parcel tych zebrano i wymłócono dnia 16. lipca 1898

Parcela	na 1 morg	ziarna	słomy i strączków	wartość ziarna po 11 zł.	koszt nawozu	stosunek wartości plonu w ziarnie do kosztu nawozu jak 1000 do
1	na 1 morg	1660 klg.	2320 klg.	182 zł. 60 ct.	76 zł. 80 ct.	420 = +580
2	„ 1 „	1580 „	2080 „	173 „ 80 „	31 „ 99 „	148 = +816
3	„ 1 „	1700 „	2440 „	187 „ — „	59 „ 64 „	319 = +681
4	„ 1 „	1480 „	2220 „	162 „ 80 „	28 „ 49 „	175 = +825
5	„ 1 „	1420 „	2040 „	156 „ 20 „	58 „ 99 „	377 = +623

Wyniki tego doświadczenia w kierunku administracyjno-ekonomicznym były następujące:

- a) iż stajenny nawóz jest najkosztowniejszy (76 zł. 80 ct.).
- b) iż kombinacja tak zw. pół nawozu stajennego z nawozami pomocniczymi jest więcej do zalecenia i dała także więcej słomy,
- c) iż na R. IX. głównej rotacyi w Dublanach kombinacja 2-ga (400 klg. kości, 300 klg. kainitu) jest najkorzystniejszą, pomimo iż plon ziarna znajduje się w 3. rzędzie (1580 klg.).
- d) że saletra (150 klg. dana w 3 dawkach 1. w dniu zasiewu, 2. w dniu 10. kwietnia, 3. w dniu 7. maja 1898) nie podniosła produkcji lecz raczej zaszkodziła, jak to na polach głównej rotacyi w Dublanach także przy owsie i burakach już doświadczone,
- e) że preparowane dla rzepaku plewami i gnojówką fermentowane kości parzone — tak jak to doświadczenia z lat poprzednich wskazywały — dają w Dublanach w ziemi więcej związłej lepsze rezultaty pieniężne niż żuźle, (podczas gdy na burakach żuźle wywierają lepsze skutki).

Trzeba tu zauważyć, iż w następnym plonie (ziemniaki) w r. 1899 nie było na tych samych parcelach — wedle wziętych prób — znacznej różnicy.

Plon rzepaku w r. 1898 na rękach IX. i II. głównej rotacyi był *na 20 morgach* 280 q. 42 klg. celnego i 4 q. 77 klg. pośladu, razem *285 q. 19 klg. t. j. przeciętnie na 1. morgu 14 q. 26 klg. ziarna.*

Doświadczenie z rzepakiem wogóle okazuje, iż gdy przez długoletnie i konsekwentne znawożenie, przy odpowiedniej pracy mechanicznej, pola są już w pewnej kulturze, szersze używanie nawozów pomocniczych (fosfaty i potasowe) może być wskazane przy jednoczesnej redukcji znawożenia nawozem stajennym.

Doświadczenie to jest w końcu znowu dowodem, iż najwyższe plony, nie są jeszcze poręką najwyższego czystego dochodu.

Jakie rezultaty dało znawożenie wapnem pod rzepak (vide sprawozdanie folwarku Dublany 1897/8) obecnie jeszcze nie można wiedzieć, ponieważ omłot rzepaku nie jest jeszcze ukończony. — Będzie to w przyszłym roku podane.

Wartość najwyższego plonu na parceli 3. (1700 klg. ziarna) *187 zł. na 1 morgu* zredukowała się po strąceniu kosztów znawożenia 59 zł. 64 ct. do kwoty *127 zł. 36 ct.*, podczas gdy wartość parceli 2. 1580 klg. *173 zł. 80 ct.* po strąceniu tego kosztu po 31 zł. 99 ct. była jeszcze *141 zł. 31 ct. w. a. t. j. na 1 morgu o 14 zł. 45 ct. większą.*

Stosunek ten byłby jeszcze jaskrawszy, gdybyśmy przyjęli zamiast 11 zł. (cena 1898) tylko 8 zł. 50 ct. (cena 1896) jako podstawę kalkulacyi:

w parceli 3. 1700 klg. = 144 zł. 50 ct. strąc. 59 zł. 64 ct. = 84 zł. 86 ct.

„ „ 2. 1580 „ = 134 „ 30 „ „ 31 „ 99 „ = 112 „ 31 „

przeło w parceli 4. większa o 17 zł. 45 ct.

W razie kłęski elementarnej jak n. p. w roku 1897 wydatek ten znawożenia mógłby być po większej części stracony, ponieważ rośliny zasiane w miejsce rzepaku (jara pszenica, bób, okopowe) mają całkiem inne wymagania co do rodzaju nawozu jak rzepak.

Ad 2.

Doświadczenie odmianami żyta i pszenicy dało następujące plony:

W Y K A Z

zbioru i omlotu z poletek doświadczalnych co do odmian
zbóż w r. 1898/9.

Pszenica

Wyszczególnienie	Ilość		Celna		Śre- dnia		Poślad		Plewa		Słoma		UWAGA
	kop.	snop.	q.	kl.	q.	kl.	q.	kl.	q.	kl.	q.	kl.	
1. Pszenica Amery- kanka	3	17	2	50	—	20	—	22	—	55	6	78	
2. Pszenica Prze- wódka jara na ozimę	2	19	1	90	—	18	—	21	—	58	6	4	
3. Pszen. Dąbrówka	2	32	2	34	—	18	—	14	—	54	6	33	
4. „ Helenka .	3	22	2	30	—	7	—	10	—	50	6	29	
5. „ Walkowa Square Head .	3	39	1	75	—	39	—	21	—	95	6	8	
6. Pszen. Kostromka	3	39	2	34	—	16	—	5	—	52	6	88	
7. „ Epp . . .	3	42	2	38	—	18	—	14	—	92	6	10	
8. „ Płocka .	2	15	2	22	—	10	—	1	—	48	4	35	} wysiana w jesieni 1899
9. „ Genealo- giczna biała	3	12	2	84	—	9	—	4	—	65	6	84	
10. „ Heine Squa- re Head .	3	30	1	26	—	32	—	49	—	95	5	50	
11. „ Regenerowa- na z Laszek	1	54	2	92	—	15	—	1	—	54	6	175	} wysiana w jesieni 1899
12. „ Genealogicz. czerwona .	3	15	2	50	—	21	—	10	—	68	6	79	
13. „ Noe (jara) .	2	8	—	36	—	43	—	28	—	68	6	76	
14. „ Przewódka jara na jarę	3	4	2	50	—	27	—	20	1	35	7	5	
15. „ Przewódka ozima na jarę	3	24	2	36	—	—	—	50	1	98	6	19	
Ż y t o													
1. Kanadyjskie . .	2	50	2	63	—	—	—	80	1	35	6	93	
2. Szwedzkie . . .	3	2	1	90	—	—	—	1	8	2	35	7	43
3. Pirna	3	—	1	99	—	—	—	95	1	97	7	55	
4. Triumf	2	37	2	—	—	—	—	1	—	1	79	7	47
5. Schlaustädt . .	2	10	2	60	—	—	—	75	1	71	6	28	

Wypadków elementarnych mieliśmy w Dublanach w r. 1898:

W nocy z 28. na 29. czerwca 1898 burzę, która szalała prawie w całej wscho-
dniej Galicyi i 14. października 10-stopniowy mróz.

Orkan połamał bób wówczas kwitnący i koński ząb, co zredukowało plon do
połowy, tudzież wyrządził wielkie szkody w budynkach i w lesie waląc i łamiąc drzewa
w lesie, szopy na torfach, jedną szopę na gumnie, a przy równoczesnym nawalnym de-
szczu, ścieląc pszenicę, żyto, owies i jęczmień, zrywając mosty i wały, groble przy sta-
wach i t. p.

Mróz dnia 14. paźdz. 1898 spowodował psucie się ziemniaków przed wykopaniem.

Część nadmarzniętych ziemniaków została zakiszoną i na wiosnę 1899, przedsta-
wiała doskonałą paszę dla bydła opasowego.

Rok 1898 należał do suchych lat, a przeto w Dublanach był korzystny dla go-
spodarstwa rolnego.

W Y K A Z

produkcji gospodarstwa rolnego na folwarku Dublany.

L. porządk.	1896/7			1897/8			w roku gospodarskim 1898/9						w roku gospodarskim 1899—1900				U w a g a					
	z jednego morga			Morgów	kop	snopów	celne		średnie		po-śląd		z 1 morga		zebrano			wyko-		z 1 morga		
	kop	ziarna q.	ziarna q.				q	kl	q	kl	q	kl	q	kl	kop	ziarna q.		kop	snop.	q.	kop	ziarna q.
1	17·7	11·68	5·50	23	170	04	308·01	—	—	7·25	7·30	13·70	31	325	17	—	—	10·50	—	—	—	
2	15·8	12·80	5·03	27	313	49	321·46	—	—	14·34	11·37	12·43	27 1/4	433	01	—	—	15·88	—	—	—	
3	—	—	6·8	1/2	6	53	4·92	—	—	—	13·43	9·84	1/2	8	36	—	—	17·20	—	—	—	
4	8·37	12·28	8·59	5	42	41	62·31	—	—	30·6	8·54	13·07	5	53	—	—	—	10·60	—	—	—	
5	8·4	8·76	4·88	21 1/2	163	30	266·96	—	—	—	7·85	12·41	23 3/4	231	45	—	—	9·76	—	—	—	
6	—	5·80	4·04	4	fur	15	15·72	—	—	—	—	3·93	2	fur	14	—	—	ur	7	—	—	
7	11	8·93	4·2	6	kop	30	41·13	—	—	—	10·40	6·85	5	kop	48	48	—	kop	9·76	—	—	
8	4·38	2·94	2·87	3	fur	15	24·22	—	—	—	—	8·07	2 1/2	fur	12	—	—	fur	5·80	—	—	
9	—	4·32	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	—	8·64	wymarzył	20	fur	359	280·42	—	—	4·77	—	14·26	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11	—	95·5	104	20	—	—	2621	—	—	—	—	131	21 1/4	—	—	—	—	3085	145	78	z rotacyi. z pola odbranego karczmarzowi, które było zachwaszone i zalecyszczone.	
12	—	448 ¹⁾	307 ²⁾	6	—	—	2394	—	—	—	—	399 ³⁾	5 1/2	—	—	—	—	2012	366 ⁴⁾	—	—	
13	—	—	145	1 1/2	—	—	484	—	—	—	—	332	1 1/2	—	—	—	—	318	—	—	—	
14	—	—	4·20	1	4	—	510	—	—	—	4·5	—	1	4	50	—	—	—	—	—	—	

1) Przeważnie oberndorfskie, rok normalny. 2) Przeważnie eckendorfskie. Dwurazowe gradobicie po bardzo niekorzystnej zimie.
z wyjątkiem jednej burzy 28. czerwca nie było kłesk elementarnych. 3) Przeważnie askańskie. Rok suchy z wyjątkiem jednej burzy 28. czerwca nie było kłesk elementarnych. 4) Buraki były przeważnie piloty a część cukrowych. Lato zimne i słotne.

Wynik zbioru płodów okopowych w r. 1899 został umyślnie tu zestawiony, a to w tym celu, ażeby wykazać, jak się powiększyła produkcja ziemniaków mimo zredukowania przestrzeni zajętej przez nie w rotacji.

Przypisać to należy:

1. metodzie sadzenia,
2. indywidualnemu znawożeniu odpowiednim nawozem,
3. doborowi nasienia,
4. obrabianiu na krzyż 3 względnie 6 razy pługkami i raz motykami,
5. sadzeniu przeważnie odmian już od lat w Dublanach jako najlepsze wypróbowanych, a to „Aurora” „Sine” a przedewszystkiem „Anderson”.

Posadzono ziemniakami:

zebrano:

W r. 1896 31 $\frac{1}{2}$ morgów	2908 q. z 1 morga 95.5 q.
„ „ 1897 25 „	2600 „ „ „ 104 q.
„ „ 1898 20 „	2621 „ „ „ 131 q.
„ „ 1899 21 $\frac{1}{4}$ „	3085 „ „ „ 145 q.

przy czem zawartość skrobi podniosła się również.

„Sine” które w r. 1896 zawierały jeszcze 15—16% 1899: 17%

„Anderson” „ „ „ „ „ „ 17.5% 1899: 20.6%

Plon buraków pastewnych spadł co do ilości dlatego, ponieważ zamiast odmian dających duże plony jak „Mamuth” „Eckendorfskie” „Askańskie” „Oberndorfskie” sadzono tylko „czerwone i białe (nasienie własnej produkcji) Piloty”.

„Piloty” Zawierały na 1 morgu

	suchej subst.	cukru	surowej proteiny
	centnarów metrycznych		
w roku 1898	47.93	33.47	3.75
„ „ 1899	40.19	31.66	2.72
„Askańskie” w roku 1898	37.61	23.27	3.01

W obec tego, że, zapewne w krótkim już czasie, przyjdzie do skutku cukrownia w okolicy Lwowa, czego się należy spodziewać po znanych dobrych rezultatach cukrowni w innej okolicy naszego kraju, uważałem za stosowne przeprowadzić również próby z cukrowymi burakami.

Rezultaty indywidualnego znawożenia pod buraki pastewne w Dublanach i cukrowe w okolicy Jarosławia, tudzież częste wypadki zmuszające do nasadzania w burakach cukrowych w m. maju i czerwcu spowodowały mnie następnie do przeprowadzenia doświadczeń także w kierunku znawożenia i flancowania względnie sadzenia i siania buraków cukrowych.

W tym celu przeznaczyłem pod uprawę buraków cukrowych kawałki pola i podzieliłem go na 39 równych części po 200 m², z których:

- 1) 13 poletek zasadzono rękami dnia 18. kwietnia 1899
- 2) 13 „ zasiano siewnikiem dnia 18. kwietnia 1899
- 3) 13 „ obsadzono flancami dnia 4. do 8. czerwca 1899.

Doświadczenie to, o tyle nie jest zupełnie udane, że z powodu zimnej wiosny i innych przyczyn dnia 4. czerwca 1899 nie miałem do dyspozycji flanc buraków cukrowych w wystarczającej ilości.

Z 13 poletek było:

- a) 4 bez nawozu.
 - b) 3 znawożone kainitem po $\frac{1}{14}$ kil. (2 q. na 1 morg).
 - c) 3 „ żuźłami Thomasa po $\frac{1}{14}$ kil. (2 q. na 1 morg).
 - d) 3 „ kainitem po $\frac{1}{14}$ kil. i żuźłami po $\frac{1}{14}$ kil.
- Rzędy oddalone na 40 cm., oddalenie w rzędach 15—17 cm.

Przeciętny rezultat był następujący:

				na 1 morg	wedle metody Rapp Degenar % cukru w burakach
1)	W poletkach 1. 13. 25. 37 bez nawozu, sadzone	a.	30.79 = 7.69 × 28.78	221.31	14.7
"	" 12. 14. 26 z kainitem	"	b. 24.87 = 8.29 × "	238.58	14.0
"	" 3. 15. 27 z żuźłami	"	c. 24.76 = 8.25 × "	237.43	14.6
"	" 4. 16. 28 z kainitem i żuźłami	"	d. 24.18 = 8.06 × "	231.96	15.3
2)	W poletkach 5. 17. 29. 38 zasiane siewnikiem	a.	30.38 = 7.59 × "	218,44	analiza cukru w zawiadka.
"	" 6. 18. 30	"	b. 25.49 = 8.49 × "	244.24	14.2
"	" 7. 19. 31	"	c. 22.68 = 7.56 × "	207.57	14.7
"	" 8. 20. 32	"	d. 25.10 = 8.37 × "	240.88	14.1
3)	W poletkach 9. flancowane	a.	8.65 = 8.65 × "	248.94	16.6
"	" 10. "	b.	8.41 = 8.41 × "	241.93	16.7

Poletka Nr. 11. 12. 21. 22. 23. 24. 33. 34. 35. 36 i 39 musiały być wyeliminowane z doświadczenia z powyżej podanych powodów.

Z tych doświadczeń okazuje się na tem polu.

(Oddział 2 głównej rotacyi)

A. Co do ilości plonu:

I. co do różnicy pomiędzy 1) sadzeniem rękami, 2) sianiem siewnikiem a 3) flancowaniem: że w r. 1899 z powodu wilgoci i zimna buraki siewnikiem zasiane poschodziły prędzej niż sadzone rękami, a przeto plon co do ilości był z pierwszych raczej lepszy, niż z drugich.

II. Co do działania nawozów:

iż kainit dał lepsze rezultaty niż żuźle albo żuźle i kainit.

III. że najlepsze rezultaty dały flancowane buraki cukrowe.

B. Co do zawartości cukru:

I. że buraki sadzone rękami zawierały prawie tyle cukru jak buraki zasiane siewnikiem,

II. że różnica co do zawartości cukru pomiędzy działaniem różnych nawozów była nieznaczna,

III. że buraki flancowane zawierały z górą 2% więcej cukru niż sadzone i siane siewnikiem, tak jak to się również w r. 1898 okazało.

Oprócz tego okazało to doświadczenie, iż flancowane buraki dały oprócz większego plonu i większej zawartości cukru także więcej liścia. (U sadzonych i sianych korzeń do liści = 100:40—42, u flancowanych = 100:61) Że u flancowanych stosunek cukru do azotu jest mniej korzystny a m. przeciętnie jak 100:1762 podczas gdy u sadzonych i sianych buraków jak 100:1.465, że jednak ta większa zawartość azotu jest 3 razy pokryta większą zawartością cukru.

Pole, na którym doświadczenie zostało przeprowadzone, było rzepaczyskiem bardzo starannie przygotowanym już pod rzepak i przed zimą w jesieni 1898 odpowiednio zorane i pogłębione pod zasiew buraków.

Doświadczenie to będzie i nadal przeprowadzane w tym samym kierunku w r. 1900.

II. Gospodarstwo łąkowe.

Melioracya łąk torfowych została w r. 1898 ukończoną.

Na łąkach międzypolowych okazało znawożenie żuźłami i kainitem w jesieni 1898 bardzo dobre skutki, co w sprawozdaniu za rok 1899—1900 cyfrowo podane będzie.

Mała część łąk torfowych, została rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 22/9 1898 L. 57.777 przeznaczona na stację kultury torfowej. Rezultat przeprowadzonych doświadczeń jest przedmiotem osobnej relacji. Tu ograniczamy się na wzmiankę, że kultura okopowych roślin i traw na torfach dublańskich dała przy odpowiednim znawozieniu zupełnie zadawalniające rezultaty.

III. Inwentarz żywy.

Tak w stanie krów, jak i przychowku nie zaszła znaczna zmiana, produkcya mleka (jak to okazuje bilans) jest także prawie ta sama jak w roku 1897/8.

Już od wielu lat dający się bardzo odczuwać brak zdrowej wody do pojenia i powtarzające się — zdaje się z tego powodu, częste poronienia w krowiarni, nie zostały w roku 1898/9 usunięte.

O wce rosyjskie „Czuczki“ dobrze się zaaklimatyzowały.

Stan nierogacizny — 5 loch do chowu — nie zmienił się.

W stajni opasowej wytuczono 6 kupionych wołów, jałówki, buhaje i krowy wybrakowane, również i 15 przykupionych krów półkrwi „Simmenthal“, które dały w czasie tuczenia tak dobre rezultaty dojenia, iż wstrzymano się ze sprzedaży ich, pozostawiając jako krowy mleczne tak długo, jak długo wartość mleka przewyższać będzie koszt karmienia.

Porównanie wartości inwentarza żywego z d. 1. lipca 1898 z wartością tegoż z d. 1. lipca 1899 przedstawia się następująco:

Dnia 1. lipca 1898 (zobacz sprawozdanie folwarku 1897/8).		Dnia 1. lipca 1899.	
1) Koni 4 á 160 zł. =	640 zł.	1) 3 á 144 zł. =	432 zł.
6 á 130 » =	780 »	1 á 80 » =	80 »
7 á 110 » =	770 »	6 á 117 » =	702 »
2 á 90 » =	180 »	7 á 99 » =	693 »
3 á 70 » =	210 »	2 á 81 » =	162 »
1	30 »	4 á 80 » =	320 »
1	25 »	1	50 »
24 koni 2.635 zł.		1	25 »
strącając 10% 263.50 = 2.371.50 zł.		25 koni 2.464 zł.	
2) <i>Bydło rogate:</i>		strąc. 10% 246 » 40 ct. = 2217 zł. 60 ct.	
a) Oldenburskie.		2.	
Sarszy buhaj „Dobosz“	405 zł. — ct.	a)	
1 młody	90 » 60 »	Buhaj „Radbaad“ 980 zł.	
4 młode	680 » — »	10% 98 »	882 zł. — ct.
Krów 11 pełn. krwi		Krów 13 pełn. krwi	
6.448 kl. á 60 ct.	3.860 » 80 »	8556 kl. á 60 ct.	5133 » 60 »
Krów 4 półkrwi		Krów 2 półkrwi	
1965 kl. á 40 ct.	786 » — »	1095 kl. á 40 ct.	438 » 20 »
Jałówek 15 szt.		Jałówek 13 sztuk	
6507 kl. á 60 ct.	3.904 » — »	4576 kl. á 60 ct. ,	2745 » 60 »
b) Anglerskie.		Buhajów młod. 6 szt.	
Buhaj „Cygan“		698 kl. á 60 ct.	558 » 40 »
587 kl. á 40 ct.	234 » 80 »	b) Buhaj „Felix“ 520 zł.	
Krów 12 sztuk		10% 52 »	468 » — »
5889 kl. á 35 ct.	2.061 » 15 »	3 krowy orygin. z Drezna	
Jałówek 12 szt.		1201 kl. á 50 ct.	600 » 50 »
5094 kl. á 35 ct.	1.782 » 90 »	12 krów Angler.	
		5514 kl. á 35 ct.	1929 » 90 »

3. *Owce:*

11 szt. wełniastych	72 zł. — ct.
11 szt. Czuczek	— « — »

4. *Trzoda chlewna,*

1 knur starszy 40 zł.	
1 » młody 50 »	
3 » małe 60 »	
5 loch do chowu 194 »	
2 loszki małe 15 «	360 » — »

Razem . 16.616 zł. 95 ct.

14 Jałówek	
5058 kl. à 35 ct.	1770 » 30 »
18 szt. opasowych	
10315 kl.	
str. 13 ⁰ / ₀ 1341 »	
	8.974 kl. netto à 28 zł. 2512 » 72 »

3. 1 barani i 10 matek » Czuczek«

2 barany		
1 skop	} wełnia- stych	168—
9 matek		
12 jagniąt	96—	264 zł. — ct.

4. 1 knur 60—

5 loch do chowu	
1281 kl. po 40 ct. 512.40	

3 młode wieprzy		
206 kl. po 30 ct. 61.80	634 » 20 »	

Razem . 20.155 zł. 02 ct.

Z e s t a w i e n i e .

Wartość inwentarza żywego z dniem 1. lipca 1898	16.616 zł. 95 ct.
Wartość inwentarza żywego z dniem 1. lipca 1899	20.155 „ 2 „
Różnica na korzyść r. 1898/9	3.538 zł. 7 ct.

Gospodarstwo stawowe nie może dać tak długo zadawalniającego rezultatu, jak długo stawy nie będą wyszlamowane.

Stawów zakładowych (oprócz stawów na torfowisku) jest pięć, z tych dwa są pogłębiane. Trzy stawy a mianowicie: duży staw na wsi, tak zw. mały staw i staw dostarczający wodę do gorzelnii, potrzebują koniecznie wyczyszczenia. Zwierciadło wody tych stawów jest: 4 morg. 1243 sążni² czyli 27488 m². Wywożenie stawarki na głębokość 1 metra spowoduje — licząc po 15 ct. za 1 metr³ — wydatek 4.123 zł., który to wydatek zwróciłby się w najkrótszym czasie, a to z dochodu za ryby i z działania — jak to ostatnie lata wykazały — stawarki na polach dublańskich, *podczas gdy 4³/₄ morgów stawów w dzisiejszym stanie, nie przynoszą żadnego dochodu*, a oprócz tego stawarka leży nie użyta. Dlatego też ubolewa Dyrekcya, iż Wysoka Władza nie pozwala na wyszlamowanie tych stawów, rozdzielając wydatek ten tak, ażeby w najbliższych dwóch latach można było wyczyścić 1³/₄ morga stawu a mianowicie: w r. 1900 jeden morg a w r. 1901 ³/₄ morga, resztę zaś dopiero po 2-óch lub 3-ech latach.

IV.

Rok 1898/9 należy do korzystniejszych, a przeto rezultat pieniężny (czysty zysk) gospodarstwa folwarcznego w Dublanach jest średnio-dobry.

Ciepło i trwała pogoda spowodowały normalne rozwijanie się roślinności i wpłynęły dodatnio na odkwitnięcie, a tem samem na obfite zawiązywanie ziarn tak zbóż jak i różnych nasion.

Ziemniaki, buraki i marchew dały obfite plony.

Pasza wszelkiego rodzaju zebrana dobrze, była smaczna i zdrowa.

Wszystkie roboty w polu na czas wykonane i gdyby bobik, groch i wyka nie zrobiły zawodu, byłyby rezultat gospodarstwa lepszym, mimo stosunkowo wielkich kosztów administracyjnych i używania dużo nawozów pomocniczych, celem wyrównania pól co do siły nawozowej. — Wyrównanie to w polach należących do rotacyi jest już obecnie przeprowadzone.

Amortyzacya inwestycyi (melioracyi łąk i drenowania pól) obciąża bardzo czysty dochód gospodarstwa folwarcznego w Dublanach.

V. Porównanie

wartości remanentów folwarcznych z dnia 1. lipca 1898 z wartością remanentów z d. 1. lipca 1899.

W ziarnie i mące.

Żyta celnego	45.90	kl. po	7.—	zł. =	321	zł. 30	ct.
„ średniego	8.99	„ „	5.50	„ =	49	„ 44	„
Pszenicy celnej	20.38	„ „	9.—	„ =	183	„ 42	„
„ pośledniej	8.04	„ „	6.—	„ =	48	„ 24	„
Jęczmienia	14.50	„ „	6.—	„ =	87	„ —	„
Owsa	41.86	„ „	6.—	„ =	251	„ 16	„
Grochu	3.07	„ „	8.—	„ =	24	„ 56	„
Bobu	12.11	„ „	5.50	„ =	66	„ 60	„
Wyki	13.10	„ „	5.80	„ =	75	„ 98	„
Nasiona buraków	1.27	„ „	—40	„ =	50	„ 80	„
„ marchwi	—	„ „	—	„ =	—	„ —	„
„ esparzety	—	„ „	—	„ =	—	„ —	„
„ kukurudzy	—50	„ „	—12	„ =	6	„ —	„
„ moharu	6.45	„ „	10.—	„ =	64	„ 50	„
„ traw	—41	„ „	—45	„ =	18	„ 45	„
„ konicz. białej	2.66	„ „	25.—	„ =	66	„ 50	„
Otrąb	16.77	„ „	3.80	„ =	63	„ 73	„
Osyпки	2.10	„ „	6.50	„ =	13	„ 65	„
Makuchów	3.39	„ „	6.50	„ =	22	„ 3	„
Mąki żytniej)	2.27	„ „	8.—	„ =	18	„ 16	„
„ pszennej)							
2. Paszy i prostej słomy.							
Pasza wywiązana	64.57	„ „	1.50	„ =	96	„ 85	„
Koniczyna	60.72	„ „	1.50	„ =	91	„ 08	„
Okłotów sztuk	236	„ „	—15	„ =	35	„ 40	„
Powróseł kop	899	„ „	—10	„ =	89	„ 90	„
3. Drzewo.							
Chrustu pólśagów	3	„ „	4.—	„ =	12	„ —	„
Słupów dębowych	31	„ „	3.—	„ =	93	„ —	„
4. Różne.							
Skóry sztuk	3	„ „	8.—	„ =	24	„ —	„
Wetny	91 ¹ / ₄	„ „	—40	„ =	36	„ 50	„
Wartość remanentów z dnia 1. lipca 1899					1.910	zł. 25	ct.
z dnia 1. lipca 1898					2.539	„ 82	„
<i>Różnica na niekorzyść roku 1898/9 . 629 zł. 57 ct.</i>							

VI. Inwentarz martwy.

Utrzymano bez zmian.

VII.

Przy budynkach pokryto znaczną część dachów gontami, ukończono budynek dla parobków (dla 8 rodzin).

Duża stara szopa grozi zawaleniem i potrzebuje koniecznie przesypania, przy czem część starego materiału drewnego może być zużyta. Potrzebnym jest również nowy dach.

VIII.

Drenowano pola za „Baranem“ (12 morgów) i R. 17. głównej rotacyi (10 morgów) poprawiono wyloty, pogłębiono rowy główne i staw.

IX.

Używano często sił folwarcznych a przede wszystkim koni do dostawy materiałów, do posyłek zamiast wynajętych fur włościańskich dla celów innych Zakładów Dublańskich, co znajdzie wyraz w rubryce IV. 8. dochodów budżetu.

Zestawienie

rachunku pieniężnego od 1. lipca 1897 do 30. czerwca 1899.

W y d a t k i	1896/7		1897/8		1898/9		Uwaga
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
Dziesięć procentowa amortyzacya za zakupione nowe narzędzia i maszyny 1897/8							
71 zł. 10% = 7 zł. 10 ct.	—	—	113	47	120	57	amortyzacya
R. I. 1. Płace i zasługi	2.640	74	2.913	38	2.755	64	
2. Najem robotnika	5.087	95	4.732	99	4.475	13	
3. Zmiana nasion	520	64	38	89	317	73	
4. Dokupno nawozów pomocniczych	1.118	65	1.745	91	1.329	03	
5. Dokupno karmy	2.518	89	3.210	10	3.932	56	
6. Zastąpienie zużytych koni	66	75	850	10	29	69	
7. Utrzymanie budynków i ogrodzeń	404	09	65	97	277	55	
9. „ narzędzi i machin, kucie koni	413	05	556	42	409	90	
10 Utrzymanie rowów i dróg	55	11	50	22	19	97	
11. Melioracya łąk i drenowanie pól a)	51	10	309	22			
1898/9 $\frac{4.038 \text{ zł. } 9 \text{ ct.}}{15} = 269 \text{ zł. } 20 \text{ ct.}$	—	—	—	—	629	52	amortyzacya
Łąkowy b)	—	—	—	—	200	—	
13. Zabezpieczenie od pożaru i gradu	392	64	534	22	565	38	
14. Kuchnia folwarczna	283	87	347	23	425	13	
15. Światło i smarowidło	63	43	29	82	33	56	
16. Rogatki, posyłki i jazdy	53	70	127	98	42	33	
17. Kultura lasu i plantacye nieużytk.	—	—	—	—	172	54	
18. Koszta kancelaryjne	63	58	24	85	59	18	
19. Dokupno inwentarza żywego i bydła opasowego	3.788	86	—	—	4.629	67	
R. V. 24. Szczepienie bydła tuberkuliną, kosztą sanitarne i weterynarza, wytępienie myszy, chrabąszczy i innych szkodników, tudzież rozmaite nieprzewidziane	215	04	339	81	362	82	
Różnica w wartości inwentarza żyw.	—	—	524	10	—	—	
„ „ remanentów	—	—	—	—	629	57	
Razem	17.738	09	16.514	68	21.417	47	

D o c h o d y	1896/7		1897/8		1898/9		Uwaga
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
R. I. 1. a) Sprzedaż ziemiopłodów	6.263	51	5.776	13	10.401	25	
2. Z wynajętych łąk	2.057	92	1.151	29	1.389	55	
Z wynajętych łąk należy się jeszcze dnia 1. lipca 1899	—	—	—	—	333	80	z wyjątkiem 51 zł. zapłać 1. listop. 1899.
3. a) α) Mleko	3.451	64	3.339	41	3.664	84	
β) przychówek	503	02	1.178	92	562	42	
γ) braki i opasy	821	02	1.227	42	550	85	
b) Nierogacizny	466	10	110	64	257	85	
c) Owce	154	—	67	58	38	—	
d) Zysk z wytuczenia	445	21	791	21	2.270	56	
e) Szkoła wyższa ryczałt.	1.000	—	1.000	—	1.000	—	
4. Z lasów i stawów	273	70	179	42	271	55	
R. III. 7. Z polowania	25	—	25	—	25	—	
R. IV. 8. Rozmaite	46	80	100	29	186	97	
R. V. Różnica w wartości inwentarza żywego	6.191	—	—	—	3.538	07	
R. VI. Różnica w wartości remanentów . .	638	11	754	01	—	—	
Razem	22.242	03	15.995	16	24.490	71	

Zestawienie bilansu roku

od 1. lipca 1898 r. do 30. czerwca 1899 r.

Dochód	24.490 zł. 71 ct.
Rozchód	21.417 „ 47 „
Czysty dochód	3.073 zł. 24 ct.

Z tego zestawienia okazuje się, że „Wydatki“ zmniejszyły się tak w „płacach i zasługach“ jak i w „Najmie robotnika“ następnie także w „Dokupnie nawozów pomocniczych“.

Bilans obciąża bardzo *amortyzacya*, a to tak przy rocznej inwenturze jak i w R. I. poz. 11. „Melioracye“.

Wydatek za „Dokupno karmy“ wzrósł o 760 zł., ale też i R. I. 2 i 3 Dochodów wzrosły.

Zaprowadzony system amortyzacji inwentarza żywego, przy rocznej inwenturze — aby tylko jeden przykład przytoczyć, ma ten skutek, iż 2 buhaje i 3 jałówki do chowu, kupione na wystawie w Dreźnie w lipcu 1898 za zł. 2095.01 z transportem dnia 1. lipca 1899 figurują przy inwenturze:

buhaj Radbaad	882 zł.
Felix	468 „
3 krowy	600 „ 50 ct.
Suma	1.950 zł. 50 ct. mniej o zł. 144 ct. 51

Od kosztów melioracji odlicza się $\frac{1}{15}$ amortyzacji, pomimo, iż melioracye w pierwszym roku nie wpływają wcale jeszcze na powiększenie plonu.

W „Dochodach“ R. I. 1. a. urosła, tudzież R. I. 3. d., a R. V. (5.808 zł. 63 ct.) w „Dochodach“ przewyższa R. I. 19. wydatków (4.629 zł. 67 ct.). o 1.178 zł. 96 ct.

Do osiągnięcia większego dochodu w R. 3. przyczyniłoby się bardzo, gdyby kontyngent gorzelnii w Dublinach powiększono tak, ażeby było możliwem mieć wywary nie dopiero od końca grudnia, lecz już od końca października, jak to już uzasadnionem zostało obszernie w sprawozdaniu folwarku za rok 1897/8.

Nie będzie od rzeczy podać tu parę słów o powtarzających się prawie co roku o kłeskach jak: myszy, kaniańka, peź i pszonak.

W gospodarstwie rolnem, tak jak i ogólnie w życiu, jest objawem bardzo rozpowszechnionym, że pozwalamy powstawać złemu, rósć i rozszerzać się, a dopiero, gdy to złe powiększy się do takich rozmiarów, że podołać mu już nie podobna, natenczas staramy się bezskutecznie i za późno zwalczać to, co jest szkodliwe.

Tak się dzieje z myszami, tak z pewnymi chwastami w rolnictwie.

1. Myszy. Zamiast tępić myszy, jeżeli się pokażą sporadycznie, wszelkimi środkami jak: truć, topić, wyłapywać łąpkami hohenheimskimi, na wiosnę, gdy jest ich jeszcze wszędzie mało, na gołych polach, w niskich jeszcze zbożach, koniczynie i trawach na łąkach, czekamy prawie zawsze, aż się tak rozmnożą w późnej jesieni, iż wytępienie ich staje się niemożliwem. Tracimy przeto całą pracę i koszt sprawienia przyborów do tępienia myszy, bez najmniejszego skutku, tracimy plon zboża, zachwaszczamy przeto pola nasze, ponieważ w wyniszczonych przez myszy zasiewach rzucają się chwasty.

Kłeska myszy okazuje się prawie co drugi, trzeci rok, a w pewnych okolicach nawet co roku.

Pożądanem przeto byłoby ażeby powstała ustawa krajowa, nakazująca w całej okolicy, w której myszy się pojawiają, rozpoczęcie tępienia tychże odrazu w jednym czasie a to na wiosnę i w jesieni, wszelkimi znanymi środkami jak:

- a) owsem albo pszenicą zatrutą strychniną i zaprawioną sacharyną (za pomocą rurek sprężynowych);
- b) pigułkami z mąki, gipsu i fosforu;
- c) łąpkami t. zw. hohenheimskimi;
- d) zalewaniem jam wodą zmieszaną z kwasem karbolowym i zabijanie wychodzących z jam myszy.

Zarazek „Loefflera“ może być skutecznym tylko tam, gdzie są myszy t. zw. „norniki“ i jeżeli zarazek ten jest dobrze hodowany i użyty.

Jeżeli tępienie myszy nie następuje w całej okolicy równocześnie i to wówczas gdy pola są nagie, oziminy małe i trawa na łąkach jeszcze krótka, natenczas nie można myśleć o skuteczności tego postępowania, bo i co może skutkować czynność pojedynczego człowieka (gospodarza), jeżeli myszy hodowane na polu albo na łące sąsiada mnożą się na nowo.

Ustawa powinna upoważniać władzę do wykonywania tępienia myszy kosztem tych, którzy się od tego uchylają, szkodząc w ten sposób sąsiadom, a oprócz tego każdy uporczy gospodarz powinien być wykluczony od ulg podatkowych przyznawanych z powodu kłesk przez myszy wyrządzanych.

Główną rzeczą byłoby — oczywiście — ażeby ustawa ta nie pozostawała tylko na papierze, tak jak ustawa nakazująca niszczenie kaniańki, ostów, chrząszczy majowych i t. d.

2. Co się tyczy pszonaku i peżu, to z tem postępujemy również niewłaściwie. Zamiast niszczyć te chwasty w zarodku, czekamy aż zamnożą się na uaszych polach, a wtenczas dopiero staramy się różnymi środkami je usunąć.

Jest pewnem, że pszonak i peź można wytępić tylko środkami mechanicznymi, a to przez niedopuszczanie do kwitnienia i zawiązywania nasienia i przez częste ile możności wywoływanie kiełkowania leżącego w ziemi nasienia. Jedyny środek ku temu jest bronowanie po żniwie pokładów jak najprędzej wykonanych i oranie przed zimą głęboko pod jare zboże, tak, ażeby na wiosnę nie było już potrzebnem przewracać rolę, lecz tylko bronować.

Konsekwentne postępowanie w ten sposób działa tak, iż po pewnym szeregu lat, jare zboże — przedtem wyglądające w czerwcu zawsze jak kwitnący rzepak — będzie prawie zupełnie wolne od pszonaku.

Peź ginie w cieniu, przeto do tej właściwości tej rośliny powinno się zastosować i zwalczanie tejże. Wyoranie, wybronowanie, wygrabanie peżu ma — oprócz wielkich kosztów i zubożenia pola przez wywożenie tych wszystkich korzeni, które przedstawiają

materyał nawozowy — i tę wadę, iż takie mechaniczne oczyszczanie pól, może się uskutecznić tylko w ugorze i tylko w suchym czasie, mimo tego jednak nie jest możliwem, ażeby w ziemi nie pozostały cząstki korzeni, które wypuszczając na nowo pędy, po pierwszym trzydniowym deszczu zanieczyszczają pole więcej jeszcze niż przedtem.

Ponieważ — jak powiedziano — peż ginie w cieniu, przeto można w stosunkowo krótkim czasie oczyścić z niego pola, siejąc bardzo gęsto mieszankę z wyki i innych liściastych roślin na zieloną paszę, dwa lub nawet trzy razy w jednym lecie, a gdy to jeszcze nie skutkuje, powtarza się tę procedurę w przyszłym roku, albo sadi się w drugim roku rośliny okopowe, obrabiając je bardzo starannie.

Kto konsekwentnie walczy przeciw pszonakowi i peżowi w ten sposób, może bez osobnego wydatku na ten cel przyjsć do czystości roli, tak jak to ma miejsce w Dublanach.

Dublany w listopadzie 1899.

Administrator folwarku

Juliusz Frommel

Dyrektor krajowych szkół rolniczych.